

Tarnów
z budżetem s. 4

Nowa jakość
w centrum miasta s. 7

Kierunek:
kooperacja s. 10-11

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

lutym 2018

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 2 (107)



**Prawdziwe życie
zaczyna się poza
strefą komfortu**

Rozmowa z Bogusławem Hynkiem s. 12-13

FOTORELACJA



Fot. Paweł Topolski

Tradycyjnym Świątełkiem do Nieba zakończył się 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tarnowianie po raz kolejny nie zawiedli. Aktywnie włączyli się w organizację poszczególnych elementów tegorocznego finału, hojnie wspierali inicjatywę. Efekt – 385 tys. zł (stan na dzień 25 stycznia). Cały czas trwają jeszcze aukcje elektroniczne.

W ROLACH GŁÓWNYCH



Dawid Nowak, szef Tarnowskiego Sztabu WOŚP przy Pałacu Młodzieży i Agata Grudzień, zastępca szefa Tarnowskiego Sztabu WOŚP przy Pałacu Młodzieży

Od lat związani z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. – Z WOŚP gram od IX Finału. Najpierw działałem w szkolnym sztabie Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, stamtąd trafiłem do Pałacu Młodzieży – mówi Dawid Nowak. Długim „stażem” może poszczycić się również Agata Grudzień, która angażuje się w pomoc od 21 lat! – Swoją przygodę zaczęłam w szkolnym sztabie w Szkole Podstawowej nr 1, gdzie opiekunem była pani Renata Urjasz.

To był VI Finał. Następnie trafiłam pod skrzydła pana Stanisława Olszówki, który zajmował się wolontariatem w Pałacu Młodzieży. To on zaraził nas pasją organizowania pomocy na szerszą skalę. I tak od X Finału zaczęliśmy przygotowywać go sami – mówi.

Jak twierdzą szefowie tarnowskiego sztabu, WOŚP gra z orkiestrą, daje im mnóstwo satysfakcji i pewność, że pomagają w ratowaniu ludzkiego życia. Jak przekonują, ta radość jest tym większa, że wspólna praca i pomoc potrzebującym na ich oczach łączy pokolenia, co widoczne jest w rosnącej z roku na rok liczbie wolontariuszy i darów przeznaczonych na licytację. – Nie sposób wymienić wszystkich darów. Licytowaliśmy statuetkę Kataryniarza, którą otrzymaliśmy od prezydenta miasta Tarnowa, koszulkę z podpisem Roberta Lewandowskiego. Dostaliśmy wiele obrazów od pań z UTW, płyt od tarnowskich muzyków oraz darów związanych z piłką nożną i żużlem. Do jednych z najciekawszych aukcji należały także pluszowe miśki od OSP Zbylitowska Góra, które można było kupić wraz z atrakcjami oferowanymi bezpośrednio przez strażaków – m.in. zwiedzanie wozów bojowych, remizy – wylicza Agata Grudzień.

Ostatnie aukcje zakończą się w lutym. Wówczas poznamy też finalny efekt 26. Finału WOŚP w Tarnowie.

(LB)

Kalendarium tarnowskie

20 lat temu

Na zajmowanym przez Karpacki Okręgowy Zakład Gazownictwa terenie przy ul. Bandrowskiego powstawał pierwszy w mieście piętrowy garażo-parking. – Na czterech jego kondygnacjach, w tym jednej podziemnej, garażować będzie w przyszłości 50 samochodów służbowych należących do Pogotowia Gazowego oraz Rejonu Gazowniczego, a także parkować około 200 samochodów osobowych klientów, gości i pracowników KOZG – informował swoich czytelników tygodnik „TeMI”.

15 lat temu

Dzięki decyzji Sądu Rejonowego w Tarnowie, widmo likwidacji Powszechnej Spółdzielni Spożywców Społem w Tarnowie zostało na razie zażegnane. Na decyzję sądu wpłynął przedstawiony program naprawczy, zakładający m.in. restrukturyzację zatrudnienia i zejście z przerostu kadr. – Jeszcze kilka lat temu PSS Społem była potęgą na tarnowskim rynku handlowym. Miała sto pięćdziesiąt placówek handlowych, m.in. sklepów, barów, piekarni. Teraz zostało ich zaledwie trzydzieści – wyliczała dziennikarka „Echa Tarnowa”.

10 lat temu

Tarnowska diecezja zyskała nowego, dziewiątego w historii, biskupa pomocniczego. Szesnastego lutego w tarnowskiej katedrze biskupią sakrę przyjął ks. Wiesław Lechowicz, piastujący do tej pory urząd rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. – Głównym konsekratorem był biskup tarnowski Wiktor Skworec, współkonsekratorami abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce oraz kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski – pisał na swoich łamach „Gość Niedzielny”.

5 lat temu

– Oddana przed kilkoma miesiącami na potrzeby policji Mobilna Strzelnica Miejska im. hetmana Jana Tarnowskiego przeszła bojowy chrzest. Nowoczesny obiekt ćwiczebny, zaprojektowany i wykonany w Zakładach Mechanicznych jest już regularnie i nieodpłatnie wykorzystywany przez stróży prawa – przeczytać można było w tygodniku „TeMI”. Strzelnica składała się z dwóch połączonych kontenerów i można w niej było ćwiczyć strzelanie do tarczy z krótkiej broni ostrej na dystansach 5, 10 i 15 metrów.

(SM)



MNIEJ SMOGU, WIĘCEJ CIEPŁA

Z Krzysztofem Rodakiem, prezesem zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Tarnowie rozmawia Daniela Motak.

Jeszcze w tym roku MPEC ogrzeje mieszkańców tarnowskiej starówki, likwidując kolejne piece węglowe w mieście. Jak duża jest skala tej inwestycji?

Od wielu lat zależało nam na doprowadzeniu sieci ciepłowniczej na tarnowską starówkę, ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę, że kamienice w rejonie Rynku ogrzewane są głównie węglem i jakość powietrza jest tam fatalna. Projekt będzie realizowany etapami. W tym roku uruchomimy ogrzewanie dla 14 kamienic we wschodniej części starożytnego miasta przy ul. Żydowskiej, Bramie Pilznieńskiej i Rynku. Sieci na starówkę zostaną poprowadzone od Starej Łażni, przez ulicę Wałową, obok pomnika gen. Józefa Bema, a dalej ulicą Wąską obok starych murów miejskich do placu Rybnego. W 2019 roku, równoległe z miejskim programem rewitalizacji, przyłączymy kolejne kamienice. Budowę sieci ciepłowniczych chcemy również skoordynować z planowanym remontem płyty Rynku. Dążymy do tego, aby każdy budynek w rejonie Rynku mógł korzystać z ciepła systemowego, i żeby problem smogu w tym rejonie Tarnowa został znacznie ograniczony, a docelowo definitywnie rozwiązany.

Czy trudno było przekonać mieszkańców do tego typu zmian?

Przygotowanie procesu inwestycyjnego wymaga uzyskania zgody właścicieli nieruchomości na posadowienie infrastruktury przesyłowej, zdobycia niezbędnych pozwoleń, co jest czasochłonne i trwa od roku do trzech lat. Najważniejszym jednak zagadnieniem jest przyjęcie oferty skorzystania z ciepła systemowego przez zarządców i właścicieli budynków. Należy podkreślić, że przyjęcie takiej oferty jest całkowicie dobrowolne, a spółka działa w otoczeniu konkurencji. Zarządcy nieruchomości muszą uzyskać takie zgody od właścicieli poszczególnych lokali działających w formie wspólnot. W poszczególnych lokalach stosowane są różne systemy ogrzewania – piece węglowe, elektryczne, gazowe. Uzgodnienia z właścicielami nieruchomości na starówce nie były łatwe, spółka w dalszym ciągu prowadzi rozmowy w sprawie przyłączenia do sieci kolejnych budynków. Tym bardziej cieszy mnie fakt, że zakończył się z powodzeniem pierwszy etap wprowadzania ciepła systemowego w okolice ścisłego centrum starówki, a na Rynku będziemy oddychać zdrowszym powietrzem.

Jakie wyzwania technologiczne towarzyszą takiej inwestycji? Stare centra miast to chyba nie najłatwiejszy teren do działania...

Zabytkowe centra wszystkich miast w Polsce, a Tarnów nie jest tu żadnym wyjątkiem, to trudny teren do prowadzenia jakichkolwiek prac budowlanych z uwagi na dużą gęstość zabudowy, istniejącą infrastrukturę, wielu właścicieli poszczególnych nieruchomości, od których trzeba uzyskać zgody na prowadzenie prac budowlanych, a także konieczność spełnienia dodatkowych obowiązków wynikających z opieki konserwatorskiej. Duże trudności sprawia odtworzenie terenu po przeprowadzeniu robót budowlanych, tak aby zachować dotychczasową estetykę. W niektórych miejscach zachodzi potrzeba prowadzenia robót technologiczną przewiertów sterowanych. Znamy również wrażliwość tarnowian na wszelkie utrudnienia, w szczególności w centrum Tarnowa.

Jak długo potrwać prace?

Złożyliśmy wniosek o wydanie pozwolenia na budowę i teraz czekamy na prawomocną decyzję. Niezwłocznie po uzyskaniu pozwolenia ruszymy z budową. **Chcielibyśmy, aby ciepło systemowe ogrzewało kamienice już od jesieni tego roku. Tak jak powiedziałem, w pierwszym etapie będzie to 14 budynków, w kolejnych latach oferować będziemy ciepło systemowe dla kolejnych kamienic, wstępne zainteresowanie wyrazili właściciele kolejnych 40 kamienic.**

Jakie korzyści – i kiedy – odczują mieszkańcy starówki?

W tym roku zlikwidujemy 26 indywidualnych źródeł węglowych. Dla mieszkańców rejonu ulicy Żydowskiej, placu Rybnego i Rynku poprawa jakości powietrza powinna więc być odczuwalna już od najbliższej jesieni. Szacujemy, że łącznie w ramach projektu może zostać zlikwidowanych ok. 100 źródeł węglowych. Ale to nie jedyne korzyści. Pamiętajmy, że ciepło systemowe jest dla odbiorców bezobsługowe, koszty eksploatacji, całodobowego serwisu ponosi spółka. Poprawi się więc nie tylko jakość powietrza, wzrośnie także komfort życia mieszkańców i ich poziom bezpieczeństwa energetycznego. Docelowo na starówkę doprowadzimy także sieci światłowodowe, dzięki czemu wzrośnie dostęp do Internetu i innych usług multimedialnych.

NAJWIĘKSZY BUDŻET W HISTORII TARNOWA

Tegoroczny budżet Tarnowa przekracza 861 milionów złotych i jest rekordowy w historii miasta. Blisko jedna trzecia tej kwoty zostanie przeznaczona na inwestycje, więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym trafi na wydatki związane ze sportem i kulturą, sfinansowane zostaną również podwyżki dla najmniej zarabiających pracowników szkół, przedszkoli i miejskich instytucji oraz pracowników socjalnych.

25 stycznia Rada Miejska przyjęła budżet Gminy Miasta Tarnowa na rok 2018. – *To dobra wiadomość dla tarnowian i dla Tarnowa – budżet został jednogłośnie przyjęty. Przed nami dużo wyzwań, dużo pracy, ale mam nadzieję, że na końcu roku wszyscy będziemy odczuwać dużą satysfakcję* – komentuje Roman Ciepela, prezydenta miasta Tarnowa.

Rok inwestycji

W tegorocznym budżecie zapisane zostały 194 zadania inwestycyjne, wśród których najważniejsze to m.in. kontynuacja budowy hali „Jaskółka”, przebudowa układu komunikacyjnego na ulicach Lwowskiej, Spokojnej i Elektrycznej, budowa sali koncertowej przy Zespole Szkół Muzycznych oraz utworzenie Subregionalnego Centrum Wsparcia Opiekunów Osób Niezależnych w dawnym kompleksie pałacowym Sanguszków, dwie sale sportowe przy tarnowskich szkołach nr 18 i ZSO 2 i integracja transportu publicznego, dzięki której przejazd przez miasto będzie łatwiejszy, a komunikacja publiczna – sprawniejsza i bardziej komfortowa.

W swoich propozycjach do budżetu prezydent przedstawił też nowe zadania skierowane do mieszkańców. Na „Bon dla Kultury” przeznaczonych jest 250 tys. złotych.

O tym, do których z miejskich instytucji kultury trafią dodatkowe środki, pochodzące z tej puli, mają decydować mieszkańcy. Ponadto miejskie instytu-

cje kultury uzyskały dodatkowe 480 tys. złotych. Z kolei „Tarnowska Olimpiada Umiejętności” to dodatkowe środki dla młodszych uczniów tarnowskich szkół, tych, którzy nie uczestniczą jeszcze w konkursach i olimpiadach, ale są bardzo utalentowani. Prezydent wprowadził też do budżetu zakup wyposażenia hali przy ulicy Gumniskiej, co pozwoli zakończyć proces jej modernizacji.

Trudne, ale owocne rozmowy

Rozmowy z radnymi na temat ostatecznego kształtu budżetu trwały od połowy listopada do początku stycznia. Prezydent w złożonej autopopravce przyjął większość z wniesionych przez nich poprawek. – *Rozwiązują one szereg problemów, zarówno osiedlowych, jak i ogólnomiejskich. Dzięki radnym i klubom za-*

jący mieszkańców Mościc, Chyszowa i Strusiny, podkreślał, że składane przez niego propozycje wynikały z rozmów z mieszkańcami. – Te zadania są społecznie potrzebne – mówił radny w czasie dyskusji nad budżetem i dodał, że ważną sprawą jest również zapisanie w budżecie dodatkowych 300 tysięcy na wydatki, związane ze sportem. Tego samego zdania był radny Piotr Górnikiewicz. Jak powiedział, cieszy go fakt, że wniosek, składany przez niego od dawna, został uwzględniony. – Myślę, że cieszy to również środowiska sportowe, ta kwota pozwoli tarnowskim klubom na normalne funkcjonowanie. Radna Grażyna Barwacz zwróciła uwagę na to, że nie ma łatwych budżetów, dodała też, że wszystkie rodzą się w drodze kompromisu i tak jest również tym razem. – Sądzę, że wszyscy jesteśmy zadowoleni, bo udało się wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Tarnowa.

Z kolei radny Jacek Łabno podkreślał, że budżet miasta Tarnowa na rok 2018 jest największy w historii miasta. Dodał, że zadania, wspólnie wpisane do uchwały przez radnych i prezydenta, zadłużają miasto na ponad 400 milionów złotych, zaznaczył jednak, że jest optymistą. – *Chciałbym, żeby ten budżet był przełomowy nie tylko, jeżeli chodzi o skalę, ale również o to, co się będzie w mieście działo. Życzę sobie, życzę panu prezydentowi, życzę nam, aby ten budżet został wykonany w stu procentach.*

(DM)



Fot. Artur Gawle



Fot. Artur Gawle

wniesione uwagi, za dyskusje i kompromis, który udało się osiągnąć – powiedział prezydent.

Radny Tadeusz Gancarz, reprezentu-



W tym miejscu powstanie parking p&r

188 miejsc na wagę złota

Trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu na budowę parkingu „parkuj i jedź” w Mościcach, niedaleko stacji kolejowej. Prace będą prowadzone w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że wykonawca przygotowuje projekt, uzyska wszelkie pozwolenia budowlane i wybuduje obiekt. Zgodnie z przyjętym planem, projekt budowlany powstanie w tym roku, a budowa ruszy na początku 2019.

Jednopoziomowy naziemny parking „park & ride”, czyli „parkuj i jedź” pomieści 188 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. **Obiekt powstaje z myślą przede wszystkim o pasażerach pociągów, dojeżdżających koleją między innymi do Krakowa, Rzeszowa i Nowego Sącza, a także o osobach, które zostawią samochód i skorzystają z komunikacji miejskiej.**

– To już drugi obiekt w Tarnowie, który będzie służył wsparciu przewozów kolejowych. Pierwszy parking „parkuj i jedź”, przy dworcu PKP w Tarnowie dobrze spełnia swoją funkcję i cieszy się coraz większą popularnością – ocenia prezydent Tarnowa, Roman Ciepela. Jak już informowaliśmy, koszty budowy wyniosą ponad 4,9 miliona złotych. Blisko połowa z nich, około dwa miliony, pochodzi z dotacji unijnej, pozyskanej przez Tarnów. Przy przekazywaniu umowy na dofinansowanie inwestycji wicemarszałek Małopolski Stanisław Sorys podkreślał, że z parkingu skorzystają zarówno pasażerowie, pociągów, jak i autobusów.

– Cieszę się, że przekazujemy środki na ten cel – mówił wicemarszałek Sorys.

Dla rowerzystów i pasażerów MPK

Z „p&r” będą również mogli skorzystać rowerzyści, bo w ramach inwestycji powstanie „bike & ride”, czyli zadaszony parking ze stanowiskami dla co najmniej 30 rowerów. Wybudowana zostanie również zatoka autobusowa, wyznaczone zostaną miejsca dla autobusów, dzięki czemu do „p&r” łatwo będzie dojechać także komunikacją miejską. Z kolei zatoka dla aut osobowych umożliwi bezkolizyjne zatrzymanie się samochodu, podwożąc go pasażera na stację kolejową. Takie rozwiązanie, określane nazwą „kiss & ride” czyli „pocałuj i jedź”, ułatwia bezpieczne zatrzymanie i zaparkowanie samochodu na kilka minut.

Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnowie, który koordynował projekt stworzenia parkingu podkreśla, że na początku funkcjonowanie parkingu powinno być bezpłatne.

(DM)

MOIM ZDANIEM



Jan Wielgus, przewodniczący Rady Osiedla Mościce

Parking „p&r”, choć bardzo potrzebny, nie rozwiąże problemów Mościc. Wierzę, że kolej stanie się najpopularniejszym przewoźnikiem i takie parkingi będą przydatne, bo wielu mieszkańców Tarnowa i okolic codziennie dojeżdża do Krakowa czy Brzeska, nawet teraz widzę, że przy stacji stoi kilkadziesiąt samochodów, wszystkie miejsca są zajęte. Jednak w Mościcach parkingów musi powstać więcej, zwłaszcza bliżej centrum, dlatego, że ogromne problemy z parkowaniem mają uczniowie mościckich szkół i pracownicy Zakładów Azotowych, a przecież mamy także Mościckie Centrum Medyczne i inne instytucje publiczne. W Mościcach nie ma jednego miejsca parkingowego, które byłoby wolne! Wszystkie są na wagę złota. Samochody stają, gdzie popadnie, na skwerkach, na zieleńcach, na chodnikach, na miejscach zabronionych, wśród bloków... Dlatego optywujemy za tym, żeby zbudować parking także przy rondzie Solidarności, bo w innych miejscach na przeszkodzie stają sprawy własnościowe. Sami nie rozwiążemy tego problemu.

KRÓTKO

Ilu mamy mieszkańców?

Według stanu na dzień 31 grudnia 2017 r. w Tarnowie mieszka 108.773 osoby, z czego 106.250 osób ma pobyt stały, a 2.523 osoby pobyt czasowy. Uprawnionych do głosowania jest 89.315 osób.

Zainteresowanie DESK-iem coraz większe

Ponad dwustu użytkowników skorzystało w roku 2017 z Darmowej E-biznesowej Strefy Kreatywności. To bezsprzecznie potwierdzenie, nie tylko na to, iż zaproponowane przez Tarnów rozwiązanie było oczekiwane, ale również, że sposób jego funkcjonowania odpowiada lokalnym firmom.

W minionym roku zdecydowanie wzrosło zainteresowanie lokalem. Sala komputerowa była wynajmowana 424 razy (366 w roku 2016), sala B2B – 325 razy (67 w roku 2016), natomiast sala konferencyjna – 269 razy (138 w roku 2016).

Tarnów niezmiennie przyjazny inwestorom

Już po raz szósty Tarnów został uznany za „Gminę przyjazną inwestorom”. Wyróżnienie dla Tarnowa odebrał zastępca prezydenta miasta Tarnowa Piotr Augustyński.

17 stycznia w siedzibie Krakowskiego Parku Technologicznego odbyło się uroczyste spotkanie inwestorów, którzy w roku 2017 uzyskali zezwolenie na działalność w Krakowskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Podczas spotkania wręczono tytuły „Gmina przyjazna inwestorom”. Wśród tegorocznych laureatów oprócz Tarnowa znalazło się jeszcze 10 gmin.

Przetarg na Spokojną rozstrzygnięty

Oferta firmy Strabag, opiewająca na ponad 19,1 milionów złotych, została wybrana w przetargu nieograniczonym na rozbudowę ulicy Spokojnej. – *To najkorzystniejsza i najwyższej oceniona spośród pięciu złożonych ofert* – mówi Marian Ogrodnik, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie.

W ramach rozbudowy ulica Spokojna zostanie poszerzona. Na całej jej długości powstaną po dwa pasy ruchu w każdą stronę, ścieżki rowerowe i oświetlenie. Miasto zyskało do tej inwestycji dofinansowanie z funduszy unijnych, wynoszące blisko 10 milionów złotych.

(LB, DM)

Posiadasz teren inwestycyjny? Zgłoś go do bazy.

Aktywne poszukiwanie inwestorów jest nierozłącznie związane z atrakcyjnymi oraz odpowiednio przygotowanymi nieruchomościami.

Tarnów w swojej ofercie posiada kilkakaset hektarów gruntów, które oferowane są potencjalnym inwestorom. Aby dodatkowo wzmocnić potencjał terenowy Wydział Rozwoju Gospodarczego zaprasza prywatnych właścicieli nieruchomości położonych na terenie gmin Aglomeracji Tarnowskiej, z przeznaczeniem produkcyjno-usługowym do bezpłatnego zamieszczania swoich ogłoszeń na specjalnym portalu internetowym: www.investintarnow.pl.

Promocja terenów odbywa się poprzez Zintegrowaną Platformę Ofert Inwestycyjnych Aglomeracji Tarnowskiej, która powstała w ramach realizacji projektu „Business Boost for Małopolska”.

W skład Aglomeracji Tarnowskiej wchodzi: Miasto Tarnów, Gmina Lisia Góra, Gmina Pleśna, Gmina Radłów, Gmina Ryglice, Gmina Skrzyszów, Gmina Tarnów, Gmina Tuchów, Gmina Wierzchosławice, Gmina Wojnicz, Gmina Żabno. – *Proces poszukiwania nowych inwestycji, a przede wszystkim silnych inwestorów to również odpowiednie przygotowanie oferty nieruchomości. Gmina Miasta Tarnowa dysponuje ciekawą, ale z drugiej strony ograniczoną ofertą działek inwestycyjnych. Stąd w ramach realizacji projektu „Business Boost for Małopolska”,*

z wykorzystaniem nowoczesnej platformy internetowej www.investintarnow.pl, zapraszamy do wspólnego budowania potencjału gospodarczego Tarnowa – mówi Piotr Augustyński, zastępca prezydenta Tarnowa ds. rozwoju gospodarczego. We współpracy z Wydziałem Rozwoju Gospodarczego możemy skutecznie promować nieruchomości prywatne, które położone są w strefach przeznaczonych pod działalność produkcyjno-usługową, zgodnie z dokumentami planistycznymi dla Tarnowa. Zapraszam do kontaktu z pracownikami wydziału i do współpracy na rzecz miasta – dodaje.

Wykorzystując formularz elektroniczny zamieszczony na stronie internetowej www.investintarnow.pl/dodaj-teren można zgłosić teren, podając podstawowe informacje lub pobrać i wypełnić formularz, wpisując szczegółowe dane, zgodnie z ogólnopolskimi wymogami Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, a następnie przesłać go na adres: inwestor@umt.tarnow.pl.

W ramach realizacji projektu „Business Boost for Małopolska” portal www.investintarnow.pl jest promowany poprzez ogólnopolskie kampanie w radio, prasie oraz na billboardach w 10 wojewódzkich miastach w kraju.

Zmierzamy do jakościowej zmiany środowiskowej

Domknięty system gospodarki odpadami miasta, powstanie lokalnego rynku energii, ograniczenie spalania węgla – to tylko niektóre korzyści, na które może liczyć Tarnów w przypadku postawienia na Piaskówce instalacji termicznego przekształcania przetworzonych odpadów komunalnych.

W czwartek 11 stycznia odbyło się spotkanie z radami osiedli Klikowa, Krzyż oraz Piaskówka, podczas którego zostały przedstawione mieszkańcom uwarunkowania ekologiczne, społeczne, technologiczne i ekonomiczne inwestycji. Obecni na spotkaniu prezydent miasta Roman Ciepela oraz reprezentanci Tarnowskiego Klastera Energii odpowiedzieli na pytania przedstawicieli rad osiedlowych i Rady Miejskiej, dotyczące m.in. finansowania inwestycji, ewentualnych zagrożeń, emisji, nadzoru środowiskowego.

Projekt zakłada wybudowanie spalar-

ni do przetwarzania odpadów komunalnych nie nadających się do dalszego wykorzystania w procesach recyklingu. Do jej budowy zastosowane zostaną wyłącznie najwyższe Standardy Budowy (BAT), co gwarantuje, że będzie ona miała neutralne oddziaływanie na środowisko. Wartość inwestycji szacowana jest na 137 450 000 zł. Jeżeli jej realizacja dojdzie do skutku, Tarnów rozwiąże problem odpadów i wzbogaci się o nowoczesny i ekologiczny obiekt do produkcji energii elektrycznej i ciepła.

(LB)

NOWA JAKOŚĆ W CENTRUM MIASTA

Tarnów uzyskał ponad 13 i pół miliona złotych unijnego dofinansowania na projekty, związane z rewitalizacją centrum miasta. Łączny koszt inwestycji w obrębie rynku i przyległych ulic to ponad 21 milionów złotych.

Rewitalizacja, która jest czymś więcej, niż tylko poprawą estetyki otoczenia, ma na celu między innymi ożywienie centrum i poprawę warunków życia mieszkańców oraz zniwelowanie problemów, opisanych w diagnozie, sporządzonej do celów rewitalizacji, takich jak bezrobocie, starzenie się mieszkańców, wykluczenie społeczne, kłopoty z aktywizacją dzieci i seniorów, brak przyjaznej przestrzeni publicznej. – *Procesy rynkowe nie są w stanie zapewnić zniwelowania tych problemów bez pewnych rozwiązań, których inicjatorem może być samorząd* – mówi Rafał Koścień, dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta, odpowiedzialny za rewitalizację Tarnowa.

Zakres rewitalizacji

Planowany do realizacji projekt rewitalizacji centrum miasta obejmuje gruntowny remont zabytkowego budynku przy Rynku 4, w którym powstanie Tarnowski Park Doświadczalni, renowację murów miejskich i Małych Schodów



Projekt koncepcyjny budowy multimedialnego Centrum Artystycznego przy ulicy Wałowej 25

funkcje rekreacyjne i wypoczynkowe, utrudniona dostępność dla osób starszych i niepełnosprawnych, negatywnie wpływają zarówno na konkurencyjność oferty turystycznej całego Tarnowa, jak i na komfort życia w mieście. Starówka,

wanie, jest projekt dotyczący działań inwestycyjnych na cele utworzonego Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – ZAZ „Słoneczne Wzgórze”, który wraz z Subregionalnym Centrum Wsparcia Opiekunów Nieformalnych Osób Niesamodzielnymi (SCWONON), zapewni specjalistyczną i innowacyjną metodę rozwiązania ich problemów. Projekt jest odpowiedzią na zdiagnozowane w procesie rewitalizacji problemy społeczne, związane z wykluczeniem osób niepełnosprawnych i starszych. Na wyznaczonym w Tarnowie obszarze rewitalizacji zamieszkuje bowiem ponad 46,5% rodzin dotkniętych niepełnosprawnością (dane z 2014 r.). **Wartość pozyskanego unijnego dofinansowania przekracza 9 milionów złotych.**

Rewitalizacja to termin pochodzący z języka łacińskiego. Oznacza „ożywienie”, „przywrócenie do życia”. I taki jest też jej cel w Tarnowie. Działania rewitalizacyjne, wsparte unijnym dofinansowaniem, realizowane będą także przez inne podmioty, w tym MZB, kościół, muzeum, Cegbud, Fundację im. Hetmana Jana Tarnowskiego. Przykładowo – MZB przeprowadzi projekt rewitalizacji ciągu 11 budynków przy ulicy Żydowskiej, dzięki czemu wygląd ulicy całkowicie się zmieni.

(DM)

{ Gmina Miasta Tarnowa uzyskała 22 851 373,18 zł na projekty rewitalizacyjne.

wraz zagospodarowaniem położonego przy nim skweru przy ulicy Bernardyńskiej, a także remont placu Kazimierza i ulic – Krótkiej, Katedralnej, Kapitulnej oraz płyty Rynku i zagospodarowanie posesji przy Wałowej 25, wraz z odsłonięciem zabytkowej półbaszty i utworzeniem Multimedialnego Centrum Artystycznego.

Całość przewidzianych w projekcie działań rewitalizacyjnych jest o tyle istotna, że oferta czasu wolnego jest jednym z istotnych czynników wpływających nie tylko na atrakcyjność gospodarczą miasta, ale także na komfort życia. Brak ładu i spójności przestrzennej centrum Tarnowa, w tym w szczególności Starego Miasta, oraz brak dostatecznej dostępności terenów zielonych na jego obszarze, pełniących

będąca wizytówką miasta, wymaga szeregu działań, które w jeszcze większym stopniu zachęcą mieszkańców do przebywania i zamieszkiwania w centrum miasta.

Poprawić komfort życia

Podjęte działania są odpowiedzią na zdiagnozowane w programie rewitalizacji problemy, jakie dotyczą centrum Tarnowa, przyczynią się do zaprowadzenia ładu w przestrzeni miejskiej, poprawy stanu technicznego infrastruktury, eliminacji barier architektonicznych oraz stworzenia ciekawej oferty edukacyjno-rekreacyjnej, która ożywi starówkę.

Wymiar społeczny

Kolejnym aspektem rewitalizacji, na który pozyskano unijne dofinanso-

„18 x miasto”

Inż. arch. Agnieszka Lachor oraz inż. arch. Aleksandra Lichoń zostały laureatkami konkursu „OWINTAR PRZYSZŁOŚCI – koncepcje architektoniczno-urbanistyczne do projektu Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w rejonie byłego Owintaru”. Wręczenie nagród i otwarcie wystawy nastąpiło 24 stycznia w Sali Lustrzanej.

Do konkursu przystąpiło 18 zespołów (37 osób) – studentów piątego roku Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, biorących udział w zajęciach projektowych w Zakładzie Architektury Użyteczności Publicznej. Ich zadaniem było opracowanie koncepcji do projektu MPZP terenu dawnego Owintaru i jego okolic w Tarnowie. Wszystkie prace prowadzone były pod protektoratem pracowników Wydziału Architektury PK, którego kierownikiem jest dr hab. inż. arch. Piotr Gajewski, prof. Politechniki Krakowskiej.

– *Aktualnie mamy taką sytuację: tereny byłego Owintaru są niezagospodarowane, niebezpieczne i nieestetyczne. Przygotowaliśmy projekt Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, który obecnie procedujemy. Prace wykonane przez architektów w ramach konkursu OWINTAR PRZYSZŁOŚCI pokazują potencjalne możliwości wykorzystania tego obszaru* – mówi Roman Ciepela, prezydent miasta Tarnowa.



Owintar przyszłości. Tak go widzą inżynierowie architektki Igor Biedrawa i Filip Treter

Zgłoszone do konkursu projekty są różnorodne. Autorzy zadbali w nich zarówno o część komercyjną, mieszkaniową, jak i rekreacyjną, pokazując potencjał tego ważnego dla Tarnowa terenu. Ich wizualizacje inwestycyjne i architektoniczne często wychodzą poza dzielnicę, stając się obrazem mikromiasta.

– *W przygotowanych pracach mamy nie tylko plany potencjalnych inwestycji (filharmonia, galeria BWA), mamy tu wręcz plany małych miasteczek, wyposażonych nawet niekiedy w plac główny. Ta wystawa to 18 różnych wizji, to „18 x miasto”* – mówi dr hab. inż. arch. Piotr Gajewski. Decyzją komisji konkursowej, pierwsze miejsce i nagrodę 2,5 tys. zł otrzyma-

ła praca autorstwa pań inż. arch. Agnieszki Lachor i inż. arch. Aleksandry Lichoń, druga nagroda w wysokości 2 tys. zł została przyznana inż. arch. Igorowi Biedrawie i inż. arch. Filipowi Treterowi, trzecia nagroda w wysokości 1,5 tys. zł trafiła natomiast do panów inż. arch. Dominika Klechy i inż. arch. Jana Dziadka. Wyróżnienia i nagrody rzeczowe otrzymały dwa zespoły w składzie inż. arch. Marta Mrózek, inż. arch. Kamil Babiuch i inż. arch. Marcin Pasek oraz inż. arch. Kamila Kowalska i inż. arch. Angelika Kurowska. Prace konkursowe można oglądać w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10.

(LB)

Konsekwentnie szukamy rozwiązań

Wielofunkcyjny kompleks pełniący rolę drugiego serca Tarnowa – taką koncepcję zaprezentowano podczas kolejnego spotkania z cyklu „Porozmawiajmy o Tarnowie”. Przedstawiona wizja terenów po byłym Owintarze jest kontynuacją projektu nagrodzonego w grudniu 2015 r. w wyniku konkursu na opracowanie urbanistycznej koncepcji zagospodarowania południowo-zachodniej części śródmieścia Tarnowa.

Przypomnijmy, ogłoszony nieco ponad 2 lata temu przez prezydenta miasta Tarnowa konkurs polegał na opracowaniu koncepcji zagospodarowania południowo-zachodniej części śródmieścia Tarnowa, w tym poprzemysłowego terenu byłego „Owintaru”. Koncepcja swoim zakresem miała obejmować nie tylko sam teren po dawnym zakładzie, ale także tereny bocznic kolejowej oraz otoczenia dworca PKP. Ważne było również

nawiązanie formą architektoniczną do funkcji historycznej tego terenu. Do konkursu przystąpiło sześć firm.

Podczas kolejnego spotkania z cyklu „Porozmawiajmy o Tarnowie” (30 stycznia), zorganizowanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Tarnowie, zaprezentowano propozycję zagospodarowania przestrzennego terenu, która jest rozbudowaną wersją jednej z nagrodzonych prac konkursowych (nagrada wyniosła 35 tys. zł). Autor koncepcji dr Wiesław Michałek, oprócz budowy wielofunkcyjnych obiektów, zaproponował rozwiązania komunikacyjne, które mogą usprawnić dotarcie do centrum miasta oraz otworzyć je południe. Wskazane możliwe rozwiązania niosą jego zdaniem wiele korzyści, które w przyszłości sprawią, że Tarnów stanie się znaczącym ośrodkiem ponadregionalnym.

– *Bardzo się cieszę, że prace zmierzające do zagospodarowania tego terenu, które rozpoczęłam na początku swojej kadencji, mają kolejne odsłony. Prezentowana koncepcja, będąca jedną z wielu, jest dowodem na to, że teren Owintaru i rejon do niego przylegające niosą ze sobą olbrzymi potencjał miastotwórczy, a my pozostajemy konsekwentni w szukaniu rozwiązań dla tej części miasta* – mówi Roman Ciepela.

(LB)

Chcemy inwestować w przyszłych olimpijczyków

Tarnów to jeden z mocniejszych ośrodków wspinaczki sportowej w Polsce. Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat stał się prawdziwą kuźnią talentów, o czym świadczą liczne medale zdobywane przez tarnowskich zawodników nie tylko w rywalizacjach krajowych, ale także na arenie międzynarodowej. Wychodząc naprzeciw społecznym i sportowym oczekiwaniom Urząd Miasta Tarnowa rozpoczął rozmowy z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową na temat możliwości naukowego wsparcia przyszłych i obecnych sportowców.

Wspinaczka sportowa długo walczyła o zaszczytne miejsce wśród dyscyplin olimpijskich. Stało się to możliwe 3 sierpnia 2016 r., kiedy Międzynarodowy Komitet Olimpijski podjął decyzję o jej włączeniu do programu Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 2020 r. Fakt ten ucieszył szerokie grono sportowców oraz amatorów stawiających pierwsze kroki na ściankach wspinaczkowych. – *Od wielu lat wspinaczka sportowa cieszy się niestabnym zainteresowaniem młodych tarnowian, czego dowodem jest funkcjonowanie na terenie miasta kilku klubów i sekcji związanych z popularyzacją i rozwojem tej dyscypliny. Aktualnie mamy 114 zawodników w klubach MKS Tarnovia, KS Sportiva i MKS Pałac Młodzieży. Chcemy jako miasto wspierać obecne i przyszłe talenty zarówno poprzez zapewnienie odpowiedniej infrastruktury i sprzętu sportowego, jak również poprzez pomoc naukową. Aktualnie rozpoczęliśmy rozmowy z PWSZ na temat możliwości wspólnej realizacji programu badań, umożliwiającego zoptymalizowanie procesu treningowego dzieci i młodzieży* – mówi Roman Ciepela, prezydent miasta Tarnowa.



O tym, że wspinaczka cieszy się popularnością, świadczy chociażby fakt, że w ramach programów feryjnych i wakacyjnych udział w zajęciach bierze ok. 3900-4000 dzieci i młodzieży, a w ciągu roku w zawodach wspinaczkowych dla amatorów – ok. 1000 osób. Potrzeba zainicjowania projektu dedykowanego tej dyscyplinie jest więc naturalna.

Program zakłada wykonanie badań z zakresu wybranych cech somatycznych, sprawności motorycznej, zdolności o podłożu koordynacyjnym i kondycyjnym oraz możliwych obciążeń treningowych. Docelowo pomiarami objęci byłiby zawodnicy MKS Tarnovia, MKS Pałac Młodzieży oraz innych sekcji zlokalizowanych w Tarnowie. Otrzymane wyniki pozwolą na optymalne opracowanie indywidualnych planów treningowych zawodników objętych programem, co powinno zaowocować lepszymi wynikami sportowców.

– PWSZ w Tarnowie to ceniony w Ma-

łopolsce ośrodek rozwoju różnych dyscyplin sportowych. Zaproponowana przez uczelnię idea obserwacji i pomiarów jest bardzo istotna w kontekście rozwoju ruchowego dzieci i młodzieży oraz zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Tokio, gdzie wspinaczka sportowa będzie miała swój debiut. Może stanowić także ważne ogniwo w perspektywie dalszego rozwoju tej dyscypliny – komentuje Marek Baran, dyrektor Wydziału Sportu w Urzędzie Miasta Tarnowa.

W przypadku nawiązania współpracy, nadzór merytoryczny zostanie powierzony pracownikom naukowym Zakładu Wychowania Fizycznego oraz Instytutu Ochrony Zdrowia PWSZ. Dodatkowym pozytywnym aspektem potencjalnej współpracy będzie możliwość praktycznego szkolenia studentów w ramach metodyki nauczania aktywności fizycznej i praktyk pedagogicznych.

(LB)

Nowy klub sportowy w Tarnowie

Sportowa mapa Tarnowa wzbogaciła się o nowy klub. Zarejestrowany został bowiem Uczniowski Klub Sportowy Orzełek, działający przy Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Tarnowie.

W klubie działają aktualnie dwie sekcje: strzelectwa sportowego oraz futsalu, zrzeszające zarówno uczestników CKiW OHP, jak i kadre. Drużyna futsalu bierze obecnie udział w rozgrywkach trzeciej ligi Tarnowskiej Ligi Futsalu Okna Pawłowski i po dwunastu kolejkach klasyfikowana jest w gronie dziewięciu zespołów na siódmej pozycji.

Młodzi piłkarze wzięli udział w Wojewódzkich Mistrzostwach OHP w halowej piłce nożnej chłopców. Nieco bardziej dalekosiężne plany działaczy klubu przewidują natomiast powstanie w UKS Orzełek sekcji łuczniczej.

(SM)



Fot. Artur Gawle

KIERUNEK: KOOPERACJA

Z Magdaleną Gadecką-Bukałą, prezesem TPK S.A., rozmawia Lucyna Bielatowicz.

Minęły dwa lata od momentu objęcia przez Panią funkcji prezesa Tarnowskiego Klastera Przemysłowego. To czas, który pozwala na dokonanie obiektywnych ocen.

Rzeczywiście. Najpierw jednak uporządkujemy fakty. Funkcję prezesa objęłam, wygrywając konkurs na to stanowisko. Komisja konkursowa doceniła moje kompetencje i mój pomysł na klaster.

Czy ten pomysł jest realizowany?

Zdecydowanie tak, ale zaczęłam od uporządkowania sytuacji organizacyjno-prawnej. Zreorganizowałam także strukturę klastera, zmieniając zakres

zadań i odpowiedzialności, ograniczając zatrudnienie i tym samym zdecydowanie usprawniając pracę spółki.

To, o czym Pani wspomina, to nie jest statutowa działalność klastera...

Nie, ale było to konieczne do dalszego, sprawnego funkcjonowania klastera. Oczywiście równolegle prowadziłam normalną, zasadniczą działalność. Efekty przyszły dość szybko. Ściągnęliśmy do Tarnowa inwestora, spółkę CCIG – największą polską firmę z branży call center. Wynajęliśmy im całe piętro w budynku byłej szkoły przy ul. Kochanowskiego. Powstało tu

kilkaset miejsc pracy, przede wszystkim dla ludzi młodych. A CCIG realizuje w Tarnowie duże projekty. Mniej więcej w tym samym czasie Gmina Miasta Tarnowa sfinalizowała projekt Inkubatora Przedsiębiorczości. Nam przypadło administrowanie nim i wynajęcie powierzchni. W niecały rok wynajęliśmy Inkubator w całości. W sumie kilkanaście tysięcy metrów kwadratowych powierzchni. Kilkanaście młodych firm właśnie tutaj rozpoczęło działalność. Co istotne, firmy w Inkubatorze rozwijają się: niektóre zwiększają zatrudnienie, inne poszerzają profil działalności. Jeden z najemców dopiero co podpisał z nami umowę na zakup terenów, by zbudować zakład produkcyjny. Kolejny, dosłownie przed kilkoma dniami uruchomił jedyne w Polsce Centrum Szkoleniowo-Treningowe dla monterów rusztowań oraz monterów izolacji przemysłowych. **Inkubator to proces, w którym cały czas, jako klaster uczestniczymy.**

Wydaje się jednak, że w ostatnim czasie w Tarnowie nie pojawili się żadni poważni inwestorzy. A przecież zadaniem klastera jest ich pozyskiwanie.

Konieczne jest uświadomienie sobie pewnych ram, w jakich funkcjonujemy. Otóż tereny, którymi dysponuje klaster, są mocno ograniczone pod względem powierzchni. Nie mamy scalonych kilku czy kilkunastohektarowych, przygotowanych pod inwestycje przestrzeni. Mamy małe działki. Ponadto część z nich jest poprzedzielana działkami prywatnymi. Prowadzimy intensywne rozmowy z właścicielami o zakupie, ale są to procesy długotrwałe i niełatwe. I nawet gdy wykupimy te działki i scalimy z tymi, którymi dysponujemy, to wciąż będą to nieduże powierzchnie. To w decydujący sposób wpływa na profil inwestorów. **Celujemy przede wszystkim w małych i średnich przedsiębiorców zarówno z rynku lokalnego, jak i z kraju i zagranicy. To nimi Tarnów stał i stoi. I to oni są przyszłością miasta.** To oni mają tutaj bardzo dobre warunki do rozwoju swoich biznesów i budowania bogactwa miasta. Wsłuchujemy się w ich potrzeby. Jeśli trzeba, dzielimy działki. Pomagamy im na każdym etapie: przedinwestycyjnym, w czasie inwestycji i po jej zakończeniu. Wskazujemy rozwiązania, pomagamy w kontaktach, oferujemy przywileje Specjalnej Strefy Ekonomicznej i ulgi podatkowe.

Liczy się też zapewne współpraca pomiędzy tymi firmami?

Dla mnie kluczowe jest, by firmy w ramach klastera, a także w otoczeniu klastera – w Tarnowie i subregionie – kooperowały. By wiedziały o swoim istnieniu, swojej ofercie, swoich potrzebach, swoich zasobach. By na poziomie biznesowym komunikowały się ze sobą. To daje oczywistą synergię! Efekt sieciowania już jest widoczny. Sporo firm, głównie tych ulokowanych w Inkubatorze, na co dzień intensywnie z sobą współpracuje.

Czy wykorzystujecie wszystkie możliwości dotarcia do potencjalnych inwestorów?

Mam przekonanie, że tak. Zaczęliśmy od podstaw, których brakowało. Zbudowaliśmy dwujęzyczną, nowoczesną stronę internetową. Funkcjonujemy w Internecie i w mediach społecznościowych, których zasięg i waga w biznesie stają się coraz istotniejsze. Uczestniczymy w targach branżowych, sympozjach, spotkaniach. Prezentujemy ofertę Tarnowa i klastera.

Po raz pierwszy w historii tej spółki pozyskaliśmy środki unijne na promocję gospodarczych zasobów regionu. Dzięki temu uczestniczymy w projekcie prezentującym możliwości inwestycyjne subregionu tarnowskiego, a jednocześnie promującym przedsiębiorców z naszego terenu oraz dającym im wsparcie merytoryczne w obszarze ekspansji na rynki zagraniczne. Powstał portal, film, materiały promocyjne, przyjadą tu dziennikarze ekonomiczni spoza Polski, a my będziemy prezentować nasze zasoby na arenie międzynarodowej.

A jak wygląda kondycja finansowa klastera?

Przez lata narzekano, że spółka przynosi straty, ma niewykorzystane nieruchomości, nie korzysta z funduszy unijnych. Odkąd jestem w spółce mamy dodatni wynik finansowy, blisko 100% wykorzystania naszych lokali, dobrze funkcjonuje sprzedaż nieruchomości.

Co dal Pani, jako prezesa TKP S.A. jest najważniejsze?

Dla mnie istotne jest to, by Tarnów rozwijał się gospodarczo. By nie uciekali stąd młodzi ludzie. By przedsiębiorcy lokalni i inwestorzy z zewnątrz mieli warunki do rozwoju swoich biznesów. I nad tym cały czas pracujemy.

TKP S.A. w liczbach (listopad 2015 – grudzień 2017)

- w Inkubatorze Przedsiębiorczości z podpisane zostały umowy najmu z 16 najemcami,
- podpisano 12 umów zbycia nieruchomości z 11 firmami,
- w SAG Mechaniczne 6 podmiotom gospodarczym wynajęto 2.546 m² powierzchni produkcyjno-magazynowych,
- sprzedano 3,7 ha terenów inwestycyjnych,
- zakupiono 2,1 ha terenów inwestycyjnych,
- powstało ok. 300 nowych miejsc pracy.





Prawdziwe życie zaczyna się poza strefą komfortu

Z Bogusławem Hynkiem rozmawia Lucyna Bielatowicz.

Skąd pomysł na „Górnolotnych“?

Jest to festiwal, który powstał w wyniku rosnącego zapotrzebowania na spotkania ludzi gór, gdyż najpierw był cykl spotkań podróżniczych „Za horyzont domu”. A sięgając jeszcze wcześniej, jest on wynikiem jakiegoś własnego zamiłowania do podróżowania. Jestem niespokojnym duchem, więc nie lubię spokojnego, stacjonarnego spędzania wakacji, nie siedzę w jednym miejscu, muszę się przemieszczać.

Od kiedy zatem się przemieszczasz, poznając świat?

Jeśli chcemy dotrzeć do pierwszych wypraw, musimy cofnąć się o wiele

lat. Jako nastolatek byłem zafascynowany Kazimierzem Nowakiem (nestor polskiego reportażu) i jego wyprawą przez Afrykę. Kupiłem na Kapłanówce rower, osprzęt samodzielnie sobie poskładałem. Był początek lat 90-tych, w sklepach nie było nowinek technologicznych – zdobyta przeze mnie czeska przerzutka była szczytem luksusu. Po jakimś czasie przerzuciłem się na motocykl (rocznik '59), którym podróżowałem po Polsce. Zafascynowałem się książkami i reportażami Tony'ego Halika. Miałem już wówczas campera Volkswagena Transportera T2 – „ogórek” z 1975 r. Była to stara konstrukcja, ale spisywała się na tyle, że mogłem swobodnie poznawać Europę.

Kiedy pojawiła się fascynacja górami?

Podczas podróży po Polsce. Uprawiam aktywną turystykę, więc zacząłem wędrować po Beskidach, następnie Bieszczadach. Brałem udział w licznych spotkaniach poświęconych górom, a opowieści nowo spotykanych ludzi coraz bardziej mnie inspirowały. Kiedyś na jednym z wydarzeń widziałem prelekcję „Korona Gór Polski” (28 szczytów poszczególnych pasm górskich) i pomyślałem, że dobrze by było poznać inne góry, nie tylko te położone blisko mego miejsca zamieszkania, ale również Karkonosze, Góry Stołowe czy Izerskie. Tak zaczęła się moja przygoda z górami. Przygoda, którą cały czas rozwijam.

Zrobiłem kurs turystyki zimowej, kurs skałkowy, zacząłem się wspinać w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Kolejnym kursem był kurs taternicki i wówczas pojawiła się pasja do wspinania w Tatrach. Wtedy też zrodził się kolejny projekt – „Wielka Korona Tatr”, czyli 14 najwyższych szczytów w Tatrach po polskiej i słowackiej stronie. Realizowaliśmy ten projekt z przyjaciółmi, przy założeniu, że będą to wejścia ambitniejsze, drogami wspinaczkowymi lub graniami (np. na Gerlach – Drogą Martina, na Staroleśny Szczyt – Drogą Tetmajera, na Wysoką przez Szarpane Turnie, czy też Durny i Łomnicę granią od Baraniej Przełęczy przez słynną Drogą Jordána). Bardzo miło wspominać ten okres nie tylko ze względu na różne biwaki, ale też przez konieczne niekiedy odwroty. **Czasem trzeba bowiem zaufać własnemu instynktowi, który podpowiada, co należy zrobić.** Jeśli trzeba z czegoś zrezygnować, bo są ku temu przesłanki, należy to rozważyć.

Spotykając się z ludźmi, wędrując i słuchając ich historii starałem się czerpać jak najwięcej dla siebie. Z biegiem czasu chciałem realizować własny cykl wspólnych spotkań, bo skoro ja z kogoś czerpię (np. inspirację) to dobrze, abym też dał coś z siebie innym.

Tak zrodził się cykl „Za horyzont domu”...

Wymyśliłem sobie, że będę zapraszał gości do Centrum Sztuki Mościce, a każdemu ze spotkań towarzyszyć będzie wystawa fotografii, projekcja filmu z wyprawy, prezentacja multimedialna, czy promocja książki. To taka wirtualna podróż, która dla jednych będzie inspiracją, a dla innych (którzy jej nie mogą odbyć z różnych przyczyn) miłym spędzeniem czasu, poznawaniem innych kultur, czy ludzi – pasjonatów przekraczających „horyzonty”, pokonujących własne słabości. Tak to funkcjonowało przez kilka lat. Słyszałem wówczas mnóstwo sygnałów, że inicjatywa się podoba, ale warto ją rozszerzyć. „Górnolotni – spotkania ludzi gór” (w tym roku mamy 9. edycję) są więc poniekąd kontynuacją poprzedniego projektu i inspiracją do kolejnego cyklu – „Dalekosiężnych”. Gospodarzem obu cykli jest niezmiennie Centrum Sztuki Mościce.

Nadal aktywnie wędrujesz, często sam. Z czego to wynika?

Odpowiedź jest prozaiczna. Nie zawsze moje plany pokrywały się z planami osób, z którymi podróżowałem. Nie

zawsze też mój czas wolny, który mogłem i chciałem przeznaczyć na podróże pokrywał się z czasem wolnym moich współtowarzyszy. **Poza tym ja lubię samotniczość, lubię mieć czas tylko dla siebie, aby móc głębiej zajrzeć w swoje wnętrze, coś sobie głębiej przemyśleć, albo wymyślić...** To także rodzaj medytacji i postu (w Pirenejach straciłem 12 kg wagi :).

Na przykład kolejną wyprawę?

Na przykład, ale powstają też np. scenariusze projektów artystycznych.

Zatem z czynionych w samotności przemyśleń zrodził się pomysł na samotne przemierzenie Pirenejów?

Tak. Zaczęło się w ogóle od Korsyki, gdzie przeszedłem GR20. To była wyprawa, którą odbyłem dwa lata temu. Polecam ją każdemu. Trasa podzielona na 16 etapów, jej pokonanie zajmuje ok. dwóch tygodni. Jest to bardzo interesująca trasa z trudnościami przypominającymi te, których możemy doświadczyć na Orlej Perci. Co ważne i poniekąd zachęcające to fakt, że szlak bardzo dobrze oznakowany. Udało mi się pokonać go w 11 dni, więc miałem jeszcze czas na odpoczynek i spacer po plaży. Po tej wyprawie zacząłem myśleć o czymś dłuższym – GR10, GR11... Są to długodystansowe szlaki na granicy francusko-hispańskiej, po drodze trzeba też przejść przez Andorę. Pomiedzy tymi szlakami jest nieoznakowany **Wysokogórski Szlak Pirenejów (HRP), wytyczony przez Georgesa Vérona, wiodący od Oceanu Atlantyckiego aż do Morza Śródziemnego. Trasa liczy 800 kilometrów, 40 tys. metrów przewyższenia, 41 etapów.** Zwykle przechodzi się ją w 45 dni, mnie ona zajęła 33. Zanim się wybrałem w podróż bardzo długo analizowałem całą trasę, etap po etapie – chciałem się jak najlepiej do niej przygotować. Wiedziałem, że nie chcę korzystać z żadnej infrastruktury schroniskowej, więc zaopatrzyłem się w mały lekki namiot (1,1 kg) i... rozpocząłem przygotowania logistyczne, nawigacyjne, kondycyjne. HRP wymaga bowiem bardzo dużej samodzielności.

Idziesz sam ze sobą, w głowie kłębią się przeróżne myśli, np. co powiesz przez telefon, gdy będziesz zmuszony zadzwonić po pomoc. Kotłowanina myśli jest uciążliwa zwłaszcza na początku, gdy jeszcze nie jesteś przyzwyczajony do samotności i rozłąki ze strefą komfortu

(nieznane miejsce, ciężki plecak, trudności techniczne, walka z wydatkiem energetycznym). Potem przychodzi psychiczny spokój. I jest on niezwykle. Zaczynasz czerpać radość z drogi i z codziennego wysiłku. Widoki rekompensują trud wędrowki.

O czym głównie rozmyślałeś?

O tym by bezpiecznie dotrzeć do celu, by nie ulec wypadkowi, by się nie poddać. Toczyłem wewnętrzne dialogi na różne tematy. Fantazjowałem też o jedzeniu.

41 etapów – nie przerażała Cię ta liczba?

Na początku tak, ale codziennie starałem się – jeśli tylko miałem taką możliwość tzn. miałem wystarczającą ilość energii – iść kawłek dalej. Gdy etap kończył się na szczycie lub wysokiej przełęczy, forsowałem kolejny etap, by podejść jeszcze kilka kilometrów, by znaleźć lepsze miejsce na nocleg z dostępem do wody. Robiłem notatki, fotografowałem miejsca i nagrywałem swoje przemyślenia – to pomagało w tej samotni. Po powrocie zmontowałem z tego 30 minutowy film. Teraz z perspektywy czasu żałuję, że nie wszystko udało się zarejestrować.

Co ci dają takie wyprawy?

Mam takie powiedzenie, że prawdziwe życie zaczyna się poza strefą komfortu. To jest moja myśl przewodnia. Brak komfortu sprawia, że czujesz, że żyjesz. Jak wracasz do domu po takiej wyprawie, to masz zupełnie inną energię. Wydaje ci się, że jesteś innym lepszym człowiekiem, że masz większy zapas do wielu rzeczy, a przede wszystkim do czynienia dobra. Inaczej też postrzegasz świat – bardziej się koncentrujesz na rzeczach prostych, zwyczajnych. Każda wyprawa daje mi trudne do opisanie szczęście i niesamowitą radość.

Czy planujesz już kolejną wyprawę, czy jeszcze jest na to za wcześnie?

Nie sądziłem, że będę tęsknił za tą „wyrpą”, za tym trudem, zmęczeniem, głodem, chłodem i deszczem. Kiedy stanąłem na plaży w Banyuls-sur-Mer stwierdziłem: a jednak tu jestem, doświadczyłem tego. Z perspektywy czasu, to było jak długi, piękny, intensywny sen. Warto go przeżyć na nowo.

Wstęp na lodowiska i baseny za złotówkę, sztuki walki, tenis i tenis stołowy, gry zespołowe, karting, wspinaczka sportowa, strzelectwo oraz wyjazdy na narty, to tylko niektóre z atrakcji przewidzianych dla dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych, które w tym roku potrwać od 10 do 25 lutego.

Baseny i lodowiska za złotówkę



Od poniedziałku do piątku, młodzież za symboliczną złotówkę skorzystać będzie mogła z basenów i lodowisk Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Akcja „Pływalnia za złotówkę” będzie trwała w feryjne tygodnie w godz. 8-12 (ostatnie wejście o godz. 11). W poniedziałki, środy i piątki dla posiadaczy legitymacji szkolnych dostępny będzie Park Wodny przy ul. Piłsudskiego, we wtorki i w czwartki skorzystać będą oni natomiast mogli z krytej pływalni w Miejskim Domu Sportu w Tarnowie-Mościcach.

Oba sztucznie mrożone lodowiska Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji dostępne będą za złotówkę od poniedziałku do piątku w godz. 10-13 (ostatnie wejście o godz. 12). Również od poniedziałku do piątku, tyle że w godzinach wieczornych na obu lodowiskach odbywać będą się dyskoteki z DJ. W tym przypadku obowiązywać będzie odpłatność zgodna z cennikiem, dostępnym na stronie internetowej TOSiR, www.tosir.com.pl. Od 12 do 16 lutego zabawy takie organizowane będą w godz. 19-20 na obiekcie przy ul. Traugutta, w drugim feryjnym tygodniu amatorów dyskotekowej zabawy na lodzie gościło będzie – od 20 do 21 – lodowisko przy ul. Wojska Polskiego.

FERIE W MIEŚCIE

Karting i narty po wcześniejszym ustaleniu

Tarnowski Ośrodek Sportu i Rekreacji proponuje również wycieczki krajoznawcze do Krynicy, połączone z elementami narciarstwa na stoku w Sło-

twinach. Terminy wyjazdów należy ustalać w Tarnowskim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

Wcześniejszego uzgodnienia terminu wymagają także kartingowe zajęcia dla grup zorganizowanych, które w drugim tygodniu ferii gościł będzie Małopolski Ośrodek Sportów Motorowych - tor „Speed Race” Tarnów przy ul. Kochanowskiego (były teren Zakładów Mechanicznych). Ich uczestnicy – choć nie tylko oni – w niedzielę 25 lutego spróbować będą mogli swych sił w zawodach „Pierwszy krok w kartingu”.

Piłki mniejsze, większe i największe

Tarnowski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza uczniów klas czwartych szkół podstawowych na Zimowy Halowy Turniej Piłki Nożnej. Rozpocznie się on we wtorek 20 lutego o godz. 9 w hali Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 przy ul. Reymonta. Hala Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji będzie natomiast gościła uczestników, organizowanych przez UKS Westovia, warsztatów z zakresu piłki nożnej i futsalu (19-23 lutego) oraz Młodzieżowego Pucharu Tarnowa w futsalu, którego organizatorem jest UKS Grabówka (19-21 lutego). Ofertę dla najmłodszych piłka-

rzy przygotował także Metal Tarnów, który organizuje Metal Futbol Camp (12-16 lutego w hali Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5) oraz Winter Futsal Camp (19-23 lutego w hali Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Chemicznej).

W hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego od 12 do 15 lutego, zarówno w godzinach przedpołudniowych, jak i popołudniowych, organizowane będą zajęcia i turnieje siatkówki dziewcząt ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, na które zaprasza UKS Jedynka Tarnów. W oba feryjne piątki, w hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaplanowane są natomiast siatkarskie turnieje drużyn mieszanych. Początek obu o godz. 9.

MKS Pałac Młodzieży zaprasza z kolei dziewczynki z szkół podstawowych za zajęcia z koszykówki. Odbywać będą się one w dniach 12-16 i 19-22 lutego w godz. 10-11.30 w hali przy ul. Gumńskiej. W ostatni dzień ferii, czyli w piątek 23 lutego rozegrany tam zostanie natomiast turniej koszykówki dziewcząt szkół podstawowych. Dzień wcześniej w podobnym turnieju rywalizować będą w hali przy ul. Gumńskiej koszykarki ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

MKS Pałac Młodzieży organizuje także turnieje piłki ręcznej dla dziewcząt (23 lutego) i chłopców (22 lutego) ze szkół podstawowych. Rozgrywane będą one w hali Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Bitwy pod Studziankami.



E NA SPORTOWO

Sztuki walki? Bardzo proszę

Duży wybór możliwości czeka w ferie miłośników sztuki walki. Będą mogli zapoznać się z podstawami kung-fu, karate, judo i samoobrony. Zajęcia z kung-fu – organizowane przez UKS Kung-Fu „Vo Thuat Thanh Quyen” – odbywać będą się od poniedziałku do piątku w godzinach przedpołudniowych (w dniach 12-14 lutego w godz. 9-12, natomiast 15-16 lutego oraz 19-23 lutego w godz. 9-11) w sali gimnastycznej III Liceum Ogólnokształcącego.

Również przedpołudniami (godz. 10-13), tyle że od poniedziałku do czwartku zapraszamy do hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na zajęcia karate z elementami samoobrony.

W poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 16.30 do 18.30 w sali gimnastycznej TOSiR-u przy ul. Piłsudskiego, dzieci poznać będą mogły natomiast podstawy judo i samoobrony. Zajęcia te prowadzone będą przez trenerów Błękitnych Tarnów.

Można postrzelać i powspinać się



Codziennie od poniedziałku do czwartku, w godz. 9-12, w hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Krupniczej odbywać będą się zajęcia z wspinaczki sportowej.

Amatorów strzelania zapraszamy nato-

miast do strzelnicy Ligi Obrony Kraju przy ul. Krzyskiej na zajęcia, które organizowane będą przez Tarnowski Klub Strzelecki LOK we wtorki i czwartki w godz. 9-13.



Rakietki duże i małe

Podczas ferii coś dla siebie znajdą amatorzy tenisa, zarówno stołowego, jak i tego, w którym rywalizuje się na korcie. W świetlicy klubowej Tarnovii, przy tenisowych stołach stanąć będzie można 12, 14, 16 oraz 21 lutego w godz. 10-13. Gdyby komuś było mało, w poniedziałek 19 lutego między godz. 9 a 13 odwiedzić może halę Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 przy ul. Reymonta, a w piątek wziąć udział w turnieju odbywającym się w świetlicy Tarnovii.

Od środy do piątku od godz. 9 do godz. 12 Tarnowski Klub Tenisowy zaprasza na konkursy sprawnościowe oraz gry minitenisowe; w pierwszym tygodniu dzieci z klas I-IV, w drugim pozostałych uczniów szkoły podstawowej. W środy odbywać będą się one w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Skowronków, w czwartki w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Marii Dąbrowskiej, natomiast w piątki w Szkole Podstawowej nr 18 przy ul. 3 Maja. Miłośnikom tenisa polecić można też zajęcia odbywające się w pierwszym tygodniu ferii od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem środy), a w drugim od po-

niedziałku do środy (we wszystkie dni od godz. 9), na kortach UKS ACT Sport przy ul. Wojska Polskiego.

Warto ruszyć głową

Dla tych, którzy wolny czas wolą spędzać „ruszając głową”, zorganizowane będą turnieje szachowe oraz nauka gry w brydża sportowego. Amatorów „królewskiej” gry zapraszamy w niedziele

11 i 18 lutego do sali Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii bł. Karoliny na turnieje szachowe dla dzieci i młodzieży organizowane przez PUKS Karolina. Rozpocznąć będą się one o godz. 10, a zapisy do nich przyjmowane będą od godz. 8.45.

W oba tygodnie zimowego wypoczynku, od poniedziałku do piątku (w godz. 10.30 – 13.00) w III Liceum Ogólnokształcącym dzieci i młodzież poznają tajniki brydża sportowego.

Ferie z Pałacem Młodzieży

Przez całe ferie, z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 8-16, w Pałacu Młodzieży oraz w hali przy ul. Gumniskiej odbywać będą się warsztaty rekreacyjno-sportowe w ramach „Ferii z Pałacem Młodzieży”. 10, 17 oraz 24 lutego wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w przygotowanych przez Pałac Młodzieży rekreacyjno-sportowych imprezach dla dzieci, młodzieży i rodzin. W zależności od aury odbywać się będą w Ogrodzie Jordanowskim Parku Strzeleckiego lub w hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Krupniczej.

(SM)

POMOC ZA 300 MILIONÓW

Blisko 300 milionów złotych zostało przeznaczonych w ciągu trzech ostatnich lat na przedsięwzięcia z zakresu polityki społecznej w Tarnowie. W minionym roku rozszerzono działalność Środowiskowego Domu Samopomocy, dzięki czemu kolejnych 20 osób przewlekle chorych psychicznie zyskało możliwość dziennej opieki w profesjonalnych warunkach.

Działalność rozpoczęło Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – Zakład Aktywności Zawodowej „Słoneczne Wzgórze”, czyli pierwsza w Tarnowie placówka wspierająca powrót do aktywności zawodowej osób z niepełną sprawnością. Rozpoczęła się również realizacja największego, związanego z polityką społeczną przedsięwzięcia miasta – Subregionalnego Centrum Wsparcia Opiekunów Osób Niesamodzielnych.

W minionym roku wydatki, związane z polityką społeczną wyniosły około 140 milionów złotych. Obejmowały one między innymi stałe formy pomocy, takie jak świadczenia rodzinne, zasiłki, dodatki mieszkaniowe, świadczenia wychowawcze z Programu „Rodzina 500+”, pomoc rzeczową, usługi wianie dzieci i osób dorosłych, dożygni opiekuńcze, doradztwo i wsparcie psychologiczne dla potrzebujących, nieodpłatną pomoc prawną. W ich ramach sfinansowano również koszty utrzymania domów pomocy społecznej, placówek opiekuńczo-wychowawczych, placówek wsparcia dziennego, żłobków i innych zadań adresowanych do dzieci, seniorów, osób z niepełną sprawnością.



Profesjonalna opieka przez całą dobę

W części budynku po byłym internacie w Parku Sanguszków trwają prace adaptacyjne przy tworzeniu Subregionalnego Centrum Wsparcia Opiekunów Osób Niesamodzielnych. To pierwsza tego typu placówka w Małopolsce. Placówka przygotowana na przyjęcie 15 osób, zapewni bezpłatnie profesjonalną opiekę zastępczą chorym, niepełnosprawnym i wymagającym pomocy osób trzecich mieszkańcom subregionu tarnowskiego w czasie, gdy opiekun nie będzie mógł się nimi zająć. Ośrodek będzie zapewniał całonocny pobyt do dwóch tygodni, a w uzasadnionych przypadkach z możliwością przedłużenia tego okresu. W Centrum działać będzie również bezpłatna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego i pielęgnacyjnego, a potrzebujący znajdą wsparcie edukacyjno-doradcze. Dla osób, które nie będą miały możliwości samodzielnie dojechać do Centrum Wsparcia, zostanie zabezpieczona usługa transportu osób niesamodzielnych z miejsca ich zamieszkania lub pobytu do Centrum i z powrotem. Centrum będzie koordynowało również opiekę środowiskową i wsparcie w domach osób niesamodzielnych, które ze względu na przeciwwskazania lekarskie nie mogą zostać przewiezione do Ośrodka.

– *Opieka nad osobami niesamodzielnymi to ogromny wysiłek ze strony ich najbliższych. Chcemy ich wspierać tym bardziej, że w starzejącym się społeczeństwie potrzeby w tym zakresie z roku na*

rok rosną – podkreśla Dorota Krakowska, zastępca prezydenta miasta ds. polityki społecznej. Pierwszych podopiecznych Centrum przyjmie jesienią tego roku. Na utworzenie ośrodka wsparcia przeznaczone zostało ponad 7,5 mln złotych z czego 7 mln zł pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, pozostałą część stanowi wkład własny gminy.

W pozostałej części budynku swoją nową siedzibę znajdzie również działające od czerwca 2017 roku Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – ZAZ „Słoneczne Wzgórze”. Pod koniec roku na terenie Parku Sanguszków, do użytku oddany zostanie pensjonat prowadzony przez pracowników Centrum.

Jak w domu

We wrześniu ubiegłego roku 14 dzieci z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Przyjazny Dom” zamieniło budynek przy ul. Chyszowskiej, mający charakter internatu, na dom jednorodzinny, położony na osiedlu, w sąsiedzkim otoczeniu. Nowe lokum ma być namiastką domu rodzinnego, gdzie mieszkańcy będą czuć ciepło ogniska domowego. Dzięki temu dzieci zyskały lepsze warunki lokalowe. – *Tworzenie takich domów to właściwy sposób myślenia o instytucjonalnej pieczy zastępczej i sposób na stworzenie warunków pozytywnie wpływających na rozwój oraz wychowanie dzieci* – mówi Dorota Krakowska. Adaptacja budynku na potrzeby nowych mieszkańców kosztowała 300 tysięcy złotych.



Budynek został kompleksowo zmodernizowany i dostosowany do wymogów ustawowych. Wykonano między innymi ocieplenie i odwodnienie budynku, generalny remont pomieszczeń i podniesiono dach. Dzieci mają do dyspozycji wygodne pokoje i jak w rodzinie, wspierane przez opiekunów zajmują się domowymi obowiązkami.

Najmłodszy i najstarszy

W 2017 roku pięć miejsc w tarnowskich żłobkach zostało dostosowanych do potrzeb dzieci niepełnosprawnych lub wymagających szczególnej opieki. Miasto zyskało na ten cel 50 tysięcy złotych dotacji z budżetu państwa w ramach programu „Za życiem”, przeznaczając zarazem z własnych środków 12,5 tysiąca złotych. Ilość miejsc w żłobkach prowadzonych przez Miasto Tarnów zabezpiecza występujące zapotrzebowanie. W skład podległego Gminie Miasta Tarnowa Zespołu Żłobków wchodzi 6 żłobków, posiadających łącznie 400 miejsc. Koszt ich utrzymania w 2017 roku wyniósł 5,2 mln zł. Odpłatność wnoszona przez rodziców dzieci uczęszczających do żłobków pro-

wadzonych przez Miasto Tarnów należy do najniższych w Polsce.

W corocznym Tygodniu Seniora i Dniu Seniora, finansowanych z miejskiego budżetu, organizowanych z udziałem organizacji pozarządowych, udział bierze kilkaset osób, a liczba korzystających z Międzyosiedlowych Centrów Aktywności Senioralnej rośnie. W 2017 było ich 500, a projekt, finansowany przez miasto, kolejny raz został wskazany przez mieszkańców do realizacji w Budżecie Obywatelskim. Seniorzy uczestniczą w warsztatach komputerowych, językowych, artystycznych, rekreacyjnych i sportowych, wycieczkach, wydarzeniach kulturalnych. Osoby w wieku senioralnym mogły również korzystać z klubu samopomocy, darmowych szczepień ochronnych przeciw grypie oraz usług opiekuńczych dziennego pobytu, świadczonych przez Dom Pomocy Społecznej przy ulicy Szpitalnej, posiadający 50 miejsc. Dzięki „Karcie Tarnowskiego Seniora” starsi wiekiem mieszkańcy mają zniżki na korzystanie z różnych usług i form spędzania wolnego czasu. Łączne koszty działań adresowanych do seniorów wyniosły 1,5 miliona złotych.

Nie tylko zasiłki

W 2017 roku nieznacznie spadła liczba tarnowskich rodzin, korzystających ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pomocy potrzebowało o 43 rodziny mniej, niż rok wcześniej. Na zasiłki stałe MOPS przeznaczył ponad 3 miliony złotych, na okresowe – ponad dwa miliony, a na usługi opiekuńcze – blisko trzy. Zasiłki celowe z Programu Wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, kosztowały ponad 1,6 miliona złotych. MOPS finansował również posiłki, specjalistyczne usługi opiekuńcze i zasiłki celowe. Na wypłaty świadczeń z programu 500+ w ubiegłym roku przeznaczono blisko 54 miliony złotych. Miesięcznie wypłacane są świadczenia dla 6591 rodzin, na około 10 tysięcy dzieci. Najwyższe wypłacane w Tarnowie świadczenie wynosi 3,5 tysiąca złotych dla rodziny z siedmiorgiem dzieci. **Łącznie, ze wszystkich form wsparcia korzysta w Tarnowie kilkanaście tysięcy osób rocznie. W tym roku wydatki na politykę społeczną wyniosły około 150 milionów złotych.**

(DM)



Debata – najlepszy sposób na omówienie problemu

Anna Zygućka i Beata Zalewska, od lat związane z Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 2, po raz kolejny podjęły się realizacji cyklu dyskusji młodzieży gimnazjalnej w ramach Młodzieżowych Debat Obywatelskich. W tym roku to już trzecia edycja. Zainteresowanie szkół tą inicjatywą nie słabnie.

Obie panie marzyły o pracy z młodzieżą. Od kilkudziesięciu lat ich marzenie jest realizowane, one jednak nadal szukają prorozwojowych wyznań. Pomysł na organizację debat zrodził się podczas rozmów z uczniami.

– Prowadząc rozmowy z uczniami oraz słuchając ich wypowiedzi, przekonałam się, że mają wiele mądrych przemyśleń

i ważnych argumentów, a jednocześnie mało okazji, aby je zaprezentować. Uznałam zatem, że należy dać im szansę na przedstawienie swoich przekonań w szerszym gronie i jednocześnie naukę poprawnej argumentacji – mówi Anna Zygućka, pracująca w ZSO nr 2 jako pedagog. W naturalny więc sposób powstał w szkole klub dyskusyjny, który stanowił podwaliny pod późniejsze przedsięwzięcie – wspólne międzyszkolne dyskusje w formie debat oksfordzkich. – *Debata, dyskusja, czy kulturalna wymiana zdań to najlepszy sposób na omówienie, czy rozwiązanie jakiegoś problemu* – dodaje Beata Zalewska, z wykształcenia historyk, obecnie doradca zawodowy.

Dotychczas w Tarnowie organizowano wyłącznie debaty dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. **Projekt, który powstał w ZSO nr 2 daje gimnazjalistom szansę i możliwość wypowiedzenia się na większym forum, spotkania z młodzieżą z innych szkół, by wymienić poglądy, przedyskutować kwestie warte uwagi. Co ważne, tezy do debat są proponowane przez uczniów, to oni w dużej mierze decydują o tematyce poruszanej podczas rozgrywek debatanckich.**

Co najbardziej inicjatorce debat cenią sobie w pracy z młodzieżą? – *Praca z uczniami jest dla mnie nieustającym wyzwaniem, przyciąga i inspiracją do działania. Jestem pełna podziwu, kiedy obserwuję u młodzieży determinację i odwagę do realizacji swoich zamierzeń. Nie mogę też nie wspomnieć o ich entuzjazmie, pomysłowości oraz otwartości na nowe zagadnienia* – mówi Anna Zygućka. Radości z wykonywanego zawodu nie kryje również pani Beata Zalewska: – *Spełniam się w pracy. Wykonywanie wymarzonego zawodu, daje mi dużo satysfakcji. Myślę, że mam dobry kontakt z uczniami, zależy mi też na rozbudzaniu ich zainteresowań i budowaniu poczucia własnej wartości.*

(LB)

REKOMENDACJE



Adam Balas
dyrektor Europejskiego Centrum
Muzyki K. Pendereckiego

Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, po niezwykle gorąco przyjętej Inauguracji roku 2018 w wykonaniu znakomitej Orkiestry Sinfonia Varsovia, pierwsze miesiące roku oddaje tradycyjnie najmłodszym talentom. Wyróżniający się uczniowie szkół muzycznych z całej Polski uczestniczą w rozbudowanej ofercie zajęć mistrzowskich i doskonałą swoje umiejętności pod kierunkiem wybitnych pedagogów z całego kraju.

Zimowa Akademia Muzyki 2018 jest już piątą edycją jednego z kluczowych programów edukacyjnych CENTRUM. Tegoroczna edycja Akademii zgromadzi rekordową liczbę 250 uczestników, wybranych starannie spośród 400 kandydatów, którzy nadesłali swoje zgłoszenia. To rekordowa jak do tej pory ilość uczestników ZAM! Młodzi artyści, uczestnicy Akademii, odbywać będą zajęcia indywidualne w klasach skrzypiec, altówki, wiolonczeli, kontrabas, fortepianu, klarnetu, oboju, fagotu, saksofonu i waltorni.

Zimowa Akademia Muzyki to także okazja do poznania najbardziej obiecujących instrumentalistów młodego pokolenia. W każdy piątek o godzinie 19.00, począwszy od 2 lutego organizujemy w Lusławicach koncerty w wykonaniu wybranych uczestników Akademii. Wstęp na te wydarzenia jest bezpłatny z możliwością rezerwacji dla zorganizowanych grup. Cykl mistrzowskich warsztatów dla najmłodszych zakończymy spotkaniem Lusławickiej Orkiestry Talentów – orkiestry smyczkowej złożonej z laureatów prestiżowych przesłuchań instrumentalnych. Już 10 marca będą Państwo mieli okazję wysłuchać koncertu tej jedynej w swoim rodzaju orkiestry. Rezerwacja biletów na tronie internetowej www.penderecki-center.pl.



Rafał Balawejder
dyrektor naczelny Tarnowskiego
Teatru im. Ludwika Solskiego

Gorąco zapraszamy naszych widzów, korzystając jeszcze z trwającego okresu karnawałowego, na muzyczną premierę. Pamiętacie znakomitą Karolinę Gibki w spektaklu żarcie „Disco-Solski”. Nie sposób nie wykorzystać talentu wokalnego po raz kolejny. Tym razem jako gwiazdę polskiego rocka lat 80-tych.

W takich właśnie muzycznych klimatach zostaje osadzony muzyczny (w przenośni i dołowanie) spektakl „Bądź taka, nie bądź taka” w reżyserii Joanny Satanowskiej, na który składają się nowe aranżacje największych przebojów z repertuaru Kory i zespołu Maanam w wykonaniu Karoliny Gibki oraz wizualizacje filmowe, w których aktorka wciela się w rolę wokalistki.

W spektaklu usłyszymy m.in. takie przeboje jak: „Stoję, stoję, czuję się świetnie”, „Bądź taka, nie bądź taka”, „Oddech szczyra”, „Ta noc do innych jest niepodobna”, „Jesteśmy ze stali”, „Taczi, tacz”, „Nocny Patrol”, czy „Boskie Buenos”. Formuła przedstawienia zakłada także plan filmowy, gdzie obok głównej bohaterki zobaczymy: Aleksandra Fiałka, Marcina Hycnara, Ireneusza Pastuszaka, Tomasza Piaseckiego oraz Tomasza Wiśniewskiego.

Warto znaleźć dwie godziny i wybrać się na Małą Scenę teatru. Poznacie Państwo wyjątkową osobowość i znakomite utwory muzyczne. Nie bez znaczenia jest otoczek szarych, trudnych czasów ostatnich lat socjalizmu w Polsce w która drapieżnie wkłada się głośny rock and roll.

„Nocny patrol czuwa, kroczy ochoczo/ Zagląda do okien, rozgląda się wokół / Wszystko w porządku, więc od początku / Tam gdzie latarnie, gdzie światła blask”.

W kilku słowach...

Zakochaj się w Polsce, zakochaj się w Tarnowie!

21 stycznia na antenie TVP 1 odbyła się premiera kolejnego odcinka cyklicznego programu „Zakochaj się w Polsce”. Tym razem ekipa telewizyjna gościła w Tarnowie. Góra św. Marcina, Rynek, Katedra, Muzeum Diecezjalne – te i inne ważne dla Tarnowa miejsca odwiedzili realizatorzy cyklu „Zakochaj się w Polsce”. Oprowadzający po mieście Tomasz Bednarek odkrywał przed widzami kolejne tajemnice grodu Leliwitów i Sanguszków. Program nie skupiał się jednak wyłącznie na architekturze – swoje zasłużone miejsce znalazły w nim również ważne dla Tarnowa postaci, jak chociażby „polski Edison” Jan Szczepanik. Program dostępny jest na stronie

<https://vod.tvp.pl/video/zakochaj-sie-w-polsce,tarnow,35430119>.

„Górnolotni” po raz 9. w CSM

Projekcje i prelekcje o tematyce podróżniczej, wystawy fotografii i promocje książek – dziewiąte trzydniowe spotkanie ludzi gór (2-4 lutego), jak co roku cieszyło się zainteresowaniem na długo wyprzedzającym rozpoczęcie festiwalu. Projekt „Górnolotni” jest cyklem wydarzeń, na których spotykają się pasjonaci gór, miłośnicy wędrowek i wspinaczek, koneserzy pięknych widoków i ci, którzy nieustannie spragnieni są przygody. Tegoroczny program został pomyślany tak, aby każda z osób, dla której góry w jakiś sposób są bliskie znalazła coś dla siebie.

Festiwal otworzył dokument z podróży Bogusława Hynka przez HRP pt. „Pireneje. Przekraczając własne granice”. Podczas tegorocznych „Górnolotnych” mogliśmy obejrzeć między innymi filmy poświęcone kobietom z pasją, wysłuchać prelekcję na temat wyprawy na Arjunę, zdobywania „Korony Ziemi”, wyzwania biegowych. Nieodłączną częścią „spotkania ludzi gór” były wystawy. Podczas tegorocznej edycji można było zobaczyć ekspozycję fotograficzną poświęconą Pirenejom oraz wystawę towarzyszącą promocji książki „Wanda. Opowieść o sile życia i śmierci. Wanda Rutkiewicz”.

(LB)

Co? Gdzie?
Kiedy?

2 LUTEGO, GODZ. 18.00

Martyna Czech
„Jad 2”

Martyna Czech

kurator wystawy:
Jakub Banasiak

Zobacz wystawę
tarnowianki, która wygrała
Bielską Jesień

Jad 2

BWA
TARNÓW



3.02-4.03.2018
ul. Słowackiego 1
bwn.tarnow.pl

Otwarcie wystawy malarstwa:

g. 18:00 – oprowadzanie kuratorskie

g. 18:30 – wernisaż

Martyna Czech urodziła się w 1990 roku w Tarnowie. Absolwentka Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, dyplom główny z wyróżnieniem w Pracowni Malarstwa dr. hab. prof. ASP Andrzeja Tobisa; dyplom dodatkowy w Pracowni interpretacji literatury dr. hab. prof. ASP Grzegorza Hańderka (2017). Laureatka wielu nagród i wyróżnień. **BWA Tarnów, ul. Słowackiego 1, wstęp wolny**

2 LUTEGO, GODZ. 18.00

„Porachunki z katem” Martin MacDonagh

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

2 LUTEGO, GODZ. 18.30

GÓRNOLOTNI -
spotkania ludzi gór w Tarnowie

pierwszy dzień festiwalu:

godz. 18.30 – Bogusław Hynek – Pireneje. Przekraczając własne granice – film i spotkanie
godz. 20.00 – Mateusz Waligóra – Komu w drogę temu TREK. Od marzenia do przygody. Wszystko o wędrówaniu

- godz. 21.30 - film „Dirtbag - The Legend of Fred Beckey”

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 25

3 LUTEGO, GODZ. 14.00

GÓRNOLOTNI -
spotkania ludzi gór w Tarnowie

drugi dzień festiwalu:

- godz. 14.00 - Arkadiusz Ostrega - Ćwicz ciało, rośnij w siłę i wznos się wyżej

- godz. 15.30 - film „Mama” reż. Wojtek Kozakiewicz

- godz. 16.30 - Bogumił Słama – Arjuna

- godz. 18.00 - Monika Witkowska – Korona Ziemi

- godz. 20.00 - film The Last Honey Hunter

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 30

3-4 LUTEGO, GODZ. 18.00

„Porachunki z katem”
Martin MacDonagh

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

4 LUTEGO, GODZ. 15.00

GÓRNOLOTNI -
spotkania ludzi gór w Tarnowie

trzeci dzień festiwalu:

godz. 15.00 – Piotr Hercog – Mountain Challenge

godz. 16.30 – Wojciech Szatkowski – Tatry i Bieszczady. W poszukiwaniu skiturowego El Dorado

godz. 18.00 – Anna Kamińska autorka książki „Wanda. Opowieść o sile życia i śmierci. Historia Wandy Rutkiewicz” w rozmowie z Jagodą Mytych

godz. 19.00 – Andrzej Bargiel – Hic sunt leones

godz. 20.30 – film Like a Wolf

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 40

4 LUTEGO, GODZ. 16.00

„GRA O WSZYSTKO”

Cinemarzenie

Reżyserski debiut jednego z najlepszych amerykańskich scenarzystów Aarona Sorkina. Oparta na faktach fascynująca historia byłej narciarki Molly Bloom, która założyła w Stanach Zjednoczonych najbardziej ekskluzywny, a przy tym nielegalny klub pokerowy. Jej książka opisująca te wydarzenia stała się w USA prawdziwym bestsellerem. W roli głównej Jessica Chastain, a partnerują jej m.in. Idris Elba i Kevin Costner.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

5 LUTEGO, GODZ. 18.00

„Od Monachium do PyeongChang”

Wernisaż wystawy

Wystawa prezentuje kolekcję oficjalnych maskotek igrzysk olimpijskich, a także pamiątki olimpijskie tj. medale wręczone jako upominki zawodnikom, sędziom, trenerom oraz dziennikarzom obecnym na igrzyskach, bilety wstępu na zawody, plakaty, programy oraz akredytacje dziennikarskie. Wielbiciele piłki nożnej będą mogli również zobaczyć maskotki towarzyszące piłkarskim mistrzostwom świata i Europy.

Muzeum Okręgowe, Rynek 3, wstęp wolny

6 LUTEGO, GODZ. 10.00

Dyskusyjny Klub Książki Mówionej

„Utrwalić swój czas” – prelekcja Urszuli Szuster dotycząca Josepha Conrada.

MBP Filia nr 12 (współorganizator) w siedzibie Polskiego Związku Niewidomych, ul. Piłsudskiego 24, wstęp wolny

7 LUTEGO, GODZ. 17:00

„Nazistowskie badania antropologiczne nad Żydami. Tarnów 1942”

Wykład dr. hab. Leszka Hońdo

MBP Czytelnia Naukowa, ul. Staszica 6, wstęp wolny

7 LUTEGO, GODZ. 18:00

„Galicjanie” Monika i Emilia Stec

Wernisaż wystawy i spotkanie z autorkami Tarnowskie Centrum Kultury zaprasza na prezentację projektu artystycznego „Galicjanie” autorstwa Moniki i Emilii Stec, który w formie wystawy fotograficznej prezentowany będzie w Galerii TCK w lutym 2018 roku. Zestaw portretów różnych ludzi, w różnym wieku, różnych profesji, o różnych temperamentach i różnych upodobaniach, połączonych w jedną prezentację, której wspólnym mianownikiem jest piękno. **Galeria TCK, Rynek 5, wstęp wolny.**

8 LUTEGO, GODZ. 10.00

„Poskromienie złoŹniczy”
William Shakespeare

spektakl teatralny

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

8 LUTEGO, GODZ. 20.00

Robert Wypasek

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, wstęp wolny.

9 LUTEGO, GODZ. 10.00

„Poskromienie złoŹnicy”
William Shakespeare

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

9 LUTEGO, GODZ. 18.00

Patrycja KręŜołek „Nie wstydź się siebie!
Człowieczeństwo – Zezwierzęcenie
– Kobiecość. Należysz się Tobie...”WernisaŹ wystawy fotografii. Oprawa muzyczna:
Hypnosos.

MBP Galeria Niebieska, ul. Krakowska 4, wstęp wolny

9 LUTEGO, GODZ. 20.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowskapokaz przedpremierowy
spektakl teatralnyTeatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

10 LUTEGO, GODZ. 11.00

„Kocha, lubi, szanuje”

Walentynkowe spotkanie Klubu Moli Książkowych „Różowe Moliki” i wszystkich sympatyków Biblioteki.

MBP Dział dla Dzieci i MłodzieŹy, ul. Staszica 6, wstęp wolny

10 LUTEGO, GODZ. 17.00

„Poskromienie złoŹnicy”
William Shakespeare

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

10 LUTEGO, GODZ. 17.00

„Chodź potańczyć”
- Fajfy w Mościcach

Stwórz z nami nową, starą tradycję! „Fajfy” w Mościcach to wieczorki taneczne dla wszystkich, którzy mają ochotę spotkać się i potańczyć w wyborowym towarzystwie. W klubowo-kawiarnianej oprawie, zaserwujemy państwu smakowity zestaw: znane i lubiane przeboje taneczne, dobre towarzystwo i słodką przekąskę.

Zabawę poprowadzą: Krzysztof Borowiec, i Ryszard Stankowski.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 30 zł

10 LUTEGO, GODZ. 20.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska

pokaz przedpremierowy

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

11 LUTEGO, GODZ. 16.00

„NIEMIŁOŚĆ”

Cinemarzenie

Arcydzieło Andrieja Zwiagincewa, reŹysera takich filmów jak „Powrót” czy „Lewiatan”. Historia rozwodzącego się małŹeństwa, które poszukuje zaginionego 12-letniego syna. Z jednej strony to kameralna rodzinna psychodrama, z drugiej wyjątkowo celna metafora współczesnej Rosji. Film, który doprowadza do emocjonalnego wrzenia i zostaje w głowie na długo po projekcji. Nagroda Jury na festiwalu w Cannes.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

11 LUTEGO, GODZ. 17.00

„Poskromienie złoŹnicy”
William Shakespeare

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

11 LUTEGO, GODZ. 18.00

HOLEVIATERS

Walentynkowy koncert folkowy
Niecodzienne połączenie muzyki folkowej z brzmieniem standardów jazzowych i swingowych w niepowtarzalnych aranżacjach.**HOLEVIATERS** – polski zespół, którego repertuar oparty jest na utworach muzyki Łuku Karpat – rumuńskie, romskie, macedońskie i jugosłowiańskie piosenki ludowe, w jazzowych i swingowych aranżacjach zaaranżowanych na styl rozkwitającego w latach 30-40 swingu i jazzu.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 35-40 zł

11 LUTEGO, GODZ. 20.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska

PRAPREMIERA

spektakl teatralny

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 40 zł

12-16 LUTEGO, GODZ. 12.00

Zajęcia plastyczne dla dzieci
w wieku 6-8 lat

Podczas zajęć będziemy codziennie zajmować się innym tematem i stosować różne materiały plastyczne. Każdego dnia zajęcia będą eksperymentem w różnych technikach, między innymi: konstruowania, wycinania, wyklejania i malowania. Zapisy: kubisztal@bwa.tarnow.pl

BWA w Parku Strzeleckim, bilety: 25 zł (za całość warsztatów)

13 LUTEGO, GODZ. 18.30

Francuski Styl

koncert i spotkanie

Pożegnaj Karnawał w Francuskim Stylu! Nastrojowe, magiczne, liryczne... takie będą Ostatki z francuską piosenką. Zaśpiewa Justyna Bacz, która zmysłowym głosem po mistrzowsku wykonuje piosenki niezapomnianych bardów. Poznamy także historię polskiego fryzjera, który podbił ParyŹ i Hollywood. Zapraszamy.

Program wieczoru:

godz. 18.30 – spotkanie z Martą Orzeszyną i promocja książki Antoine Cierplikowski. Król fryzjerów, fryzjer królów.

ok. godz. 19.30 – smaki kuchni Francji

ok. godz. 19.40 – „FRANCUSKA chanson française” koncert Justyny Bacz.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 40-45 zł

14 LUTEGO, GODZ. 10.00 I 18.00

„Poskromienie złoŹnicy”
William Shakespeare

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

14 LUTEGO, GODZ. 20.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety:
10-40 zł

15 LUTEGO, GODZ. 20.00

Leliwa Jazz Band

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, ul. Krakowska 11a, wstęp wolny.

16 LUTEGO, GODZ. 9.00 | 11.30

**„Tajemniczy Ogród”
Frances Hodgson Burnett**

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

16 LUTEGO, GODZ. 11.00 | 14.00

Warsztaty z Youtuberem

Tarnowskie Centrum Kultury zaprasza w ferie zimowe na spotkanie z youtuberem, twórcą kanału popularnonaukowego NaukowoTV, Krzysztofem Poznańskim, który poprowadzi warsztaty dla dwóch grup. Tematem jednych warsztatów będą pokazy doświadczeń fizycznych, natomiast na drugich będzie można wykonać pierwszy krok do założenia własnego kanału na platformie Youtube. Zapisy poniedziałek – piątek, od godziny 8.00 do 18.00, sobota od godziny 10.00 do 17.00 w Biurze Obsługi TCK. Liczy się kolejność zgłoszeń, a gwarantem miejsca jest wpłata. Liczba miejsc ograniczona.

Tarnowskie Centrum Kultury, Rynek 5, bilety: 20 zł

16 LUTEGO, GODZ. 16.00

Dyskusyjny Klub Książki „Galeria”

Spotkanie poświęcone książce Mariusza Szczygła: *Laska nebeską*

MBP Galeria Niebieska, ul. Krakowska 4, wstęp wolny

16 LUTEGO, GODZ. 16.00

Grupa Młodych Autorów

Spotkanie zaprzyjaźnionych z Biblioteką prozaików i poetów – twórców „Aspiracji” Magazynu Literackiego Młodych.

MBP Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, wstęp wolny

17 LUTEGO, GODZ. 11.00

**„Rzemieślników w grodzie pełno,
dziś poznamy ich na pewno”:
z cyklu opowieści z Tarnowa”**

MBP Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, wstęp wolny

17 LUTEGO, GODZ. 16.00

**„Tajemniczy Ogród” Frances Hodgson
Burnett**

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

17-18 LUTEGO, GODZ. 19.00

**„Brzydal” Marius
von Mayenburg**

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

18 LUTEGO, GODZ. 16.00

„JESZCZE NIE KONIEC”

Cinemarzenie

Jeden z najmocniejszych debiutów pierwszej połowy roku. Rozwiedzeni i skłócenie małżonkowie walczą o uzyskanie pełnej opieki nad synem. Chłopiec staje się zakładnikiem narastającego konfliktu pomiędzy rodzicami. Mimo że to dramat obyczajowy, film Xaviera Legranda ogląda się jak rasowy thriller. Znakomite aktorskie kreacje i Srebrny Lew za reżyserię na festiwalu w Wenecji.

Kino Marzenie, bilety: 10 zł

19-23 LUTEGO, GODZ. 9.00-15.00

**Rodzinne fotografowanie w ferie -
Międzypokoleniowy kolaż**

W czasie ferii CSM ma propozycję dla dziadków, babć i ich wnuków. Tygodniowe warsztaty w formie spotkań rodzinnych dla dzieci w wieku 6-14 lat. Tematem będzie fotografia. Prowadząca warsztaty: Beata Motuk

Cena biletu: 250 zł - od dziecka

225 zł - za każde dziecko z rodzeństwa (w przypadku, gdy zapisuje się więcej niż jedno dziecko)

Zapisy i zakup biletów:

edukacja@csm.tarnow.pl

lub pod numerem 14 633 46 15 (od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 16:00).

Więcej informacji na: www.csm.tarnow.pl

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1.

19-23 LUTEGO, GODZ. 10.00

„Postać i przedmiot”**Autorska Pracownia Plastyczna**

Tarnowskie Centrum Kultury zaprasza na warsztaty do Autorskiej Pracowni Plastycznej prowadzonej przez artystów plastyków

Elżbietę i Witolda Pazerów w ferie zimowe 2018 r., które odbędą się w dwóch grupach, pod wspólnym hasłem „Postać i przedmiot”.

W programie interesujące warsztaty tworzenia prac plastycznych inspirowanych dziełami z różnych okresów w historii sztuki.

Tarnowskie Centrum Kultury, Rynek 5, bilety: 15 zł (udział w pojedynczych zajęciach)

20-22 LUTEGO

Rozśpiewane ferie

To propozycja dla dzieci w wieku od 7 do 11 lat. Przygotują i poprowadzą je muzycy Sławomir Ramian i Piotr Niedojadło oraz pedagog Edyta Kożuch. W trakcie zajęć najważniejsza będzie dobra zabawa, w grupie rówieśników, ze znanymi i lubianymi, bajkowymi melodiami.

Teatr im. L. Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 135 zł

22 LUTEGO, GODZ. 20.00

Old Boys Band

Koncert z cyklu „Jazzowe Czwartki w Bombay Music”.

Restauracja „Bombay Music”, ul. Krakowska 11a, wstęp wolny.

23 LUTEGO, GODZ. 16.00

**„Wieczór piżamowo-jaśkowy
z Muminkami”**

Lubicie Muminki? To wspaniale, będzie okazja posłuchać fragmentów „Zimy Muminków” autorstwa Tove Jansson. Ponadto zbudujemy „szałas”, będziemy podziwiać „gwiazdy” i poszukamy sposobów na przepędzenie strasznej Buki. Nie zapomnimy o zwierzątkach dla których zima to trudny czas i dowiemy się jak przygotować proste karmniki. Można przyjść z ulubioną poduszką i z piżamą!

MBP Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, wstęp wolny

23 LUTEGO, GODZ. 19.00

**„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska**

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

24 LUTEGO, GODZ. 11.00

„Pan Kotek”

Spotkanie Klubu Moli Książkowych „Różowe Moliki”

Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, wstęp wolny

24 LUTEGO, GODZ. 17.00

Anna Wyszkonki Akustycznie

Hala Widowiskowo-Sportowa Pałacu Młodzieży w Tarnowie, ul. Gumniska 28, bilety: 109 zł

24 LUTEGO, GODZ. 19.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

25 LUTEGO, GODZ. 13.30

Zaczarowany Teatr Wyobraźni

warsztaty rodzinne

Centrum Sztuki Mościce zaprasza najmłodszych od 4 do 6 roku życia i ich rodziców lub opiekunów na zajęcia rozwijające wyobraźnię, słownictwo dzieci i poprawiające koncentrację. Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 10 zł od dziecka (opiekunowie nie płacą)

25 LUTEGO, GODZ. 15.00

„Plastusiowy pamiętnik i plamy”

Spektakl dla dzieci „Plastusiowy pamiętnik i plamy” zespołu PRY MART.

Zabawne dialogi, wartko tocząca się akcja, autorskie piosenki i stylowa scenografia w formie piórnik zachwycą nie tylko dziecięcą część publiczności. Interaktywny charakter spektaklu wciągnie najmłodszych do wspólnej zabawy. Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, bilety: 15-18 zł

25 LUTEGO, GODZ. 19.00

„Bądź taka, nie bądź taka”
Joanna Satanowska

spektakl teatralny

Teatr im. Ludwika Solskiego, ul. Mickiewicza 4, bilety: 10-40 zł

25 LUTEGO, GODZ. 19.00

BYLE NIE O MIŁOŚCI

Piosenki Agnieszki Osieckiej śpiewa Nula Stankiewicz

Wokalistka Nula Stankiewicz i gitarzysta oraz aranżer Janusz Strobel stworzyli recital o dość przewrotnym tytule: „Byle nie o miłości” z piosenkami Agnieszki Osieckiej. Artystom towarzyszyć będzie czołówka sceny jazzowej: Włodzimierz Nahorny – pianino, Paweł Pańta – kontrabas, Cezary Konrad – perkusja, Mariusz „Fazi” Mielczarek – saksofon, flet.



Bilety w przedsprzedaży od 26 stycznia w cenie 40 zł do nabycia on-line oraz w kasie kina (ul. Staszica 4). W dniu imprezy 60 zł do nabycia tylko w kasie kina.

Kino Marzenie, bilety: 40-60 zł

26 LUTEGO, GODZ. 18.00

Wystawa Plakatu Społecznego Studentów
Instytutu Sztuki PWSZ w Tarnowie.

Na wystawie zaprezentowane zostaną plakaty społeczne i kulturalne powstałe w ramach zajęć w pracowniach dr. Bartłomieja Bałuta i mgr. Wojciecha Kołka. To czwarta już wystawa z tego cyklu w Centrum Sztuki Mościce. Kilkadziesiąt plakatów prezentuje zróżnicowaną wrażliwość studentów wobec problemów społecznych, zaś ich jakość artystyczna jest wypadkową zmagania z ideą i formą plastyczną w ramach doskonalenia umiejętności projektowych.

Centrum Sztuki Mościce, ul. Traugutta 1, wstęp wolny

Ferie w Miejskie Bibliotece Publicznej
im. J. Słowackiego

„Tarnów – szlakiem tajemnic i ciekawostek”

W trakcie bibliotecznych spotkań poznamy historię i różne tajemnice naszego rodzinnego miasta Tarnowa.

Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, poniedziałki, środy, piątki, godz. 11.00 - 12.00

„Randka w ciemno... z książką, czyli 14 tajemniczych książek na 14 lutego”

Na każdego czytelnika, który tego dnia odwiedzi Dział dla Dzieci i Młodzieży będą czekały tajemnicze, owinięte w szary papier, ozdobione czerwonymi serduszkami pozycje książkowe. Chętni będą mogli rozpakować książki dopiero w domu. Mamy nadzieję, że ta randka z książką będzie udana.

Dział dla Dzieci i Młodzieży, ul. Staszica 6, 14 lutego, w godzinach pracy działu.

„Wszystko... GRA”

Gry planszowe w bibliotece. Oferta skierowana do dzieci, młodzieży i całych rodzin.

Filia nr 1, ul. Gumniska 28, poniedziałki, wtorki, czwartki, godz. 10.00-14.00; środy, piątki, godz. 10.00 - 16.00

„W krainie uśmiechniętej książki”

Głośne czytanie, gry i zabawy dla najmłodszych.

Filia nr 1, ul. Gumniska 28, środy, piątki, godz. 11.00 - 14.00

„Zimowe figurki modelinowe”

Zajęcia plastyczne z wykorzystaniem modeliny.

Filia nr 1, ul. Gumniska 28, wtorki, czwartki, godz. 14.00 - 16.00

„Najpiękniejsza zimowa widokówka”

Zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży (7 - 14 lat), zakończone mini-konkurem plastycznym z nagrodami.

Filia nr 1, ul. Gumniska 28, 23 lutego, godz. 11.00 - 14.00

„Zimowe fantazje”

Zajęcia plastyczne dla dzieci z wykorzystaniem techniki origami i collage.

Filia nr 5, ul. Ks. Bajdy 27, poniedziałki, czwartki, godz. 9.30 - 10.30 (prosimy o wcześniejsze zgłoszenie uczestnictwa, tel. 14 656 09 60)

„W krainie gier i zabaw”

Gry planszowe, układanki edukacyjne, puzzle, gry multimediálne.

Filia nr 5, ul. Ks. Bajdy 27, wtorki, piątki, godz. 11.00 - 12.00

„Ferie biblioteczne – gry i zabawy bajeczne”

Rebusy, krzyżówki, łamigłówki tematycznie związane z feriami, zimą i biblioteką. Gry i zabawy będą powiązane z literaturą – bajką i baśnią, dobraną do wieku dzieci.

Filia nr 8, ul. Traugutta 1, 13 - 16 lutego, godz. 10.00 - 12.00

„Z biblioteką weselej!”

Blok zabaw plastycznych inspirowanych bajkami i opowiadaniem o tematyce zimowej. Pokażemy jak twórczo, ciekawie i mądrze wykorzystać czas wolny. Będziemy wykonywać przedmioty z masy solnej i masy papierowej, a jako podsumowanie zajęć zrobimy wspólnie dużą biblioteczną maskotkę.

Filia nr 9, ul. Krzyska 116, wtorki, środy, czwartki, piątki, godz. 11.00 - 12.30

„O(gra) bibliotekarza!”

Jeśli o kurach wiesz wszystko, jeśli znasz się na recyklingu, a wiadomości o Polsce masz w najmniejszym palcu, to przyjdź na pojedynek z bibliotekarzem.

Filia nr 12, ul. Klikowska 6, 14 i 21 lutego, godz. 12.00

Puzzlomania

Każdego dnia, o każdej porze, kiedy tylko otwarta jest Filia nr 12, zapraszamy wszystkich, którzy lubią układać puzzle. W widocznym miejscu wystawiony będzie stolik, a na nim części układanki. Każdy może się zatrzymać i ułożyć puzzle.

Filia nr 12, ul. Klikowska 6, codziennie w godzinach pracy filii

Informujemy, że szczegóły (godzina, data, cena biletu) dotyczące wydarzeń mogą ulec zmianie. Prosimy o wcześniejszą weryfikację na stronach organizatorów lub na www.kultura.tarnow.pl.

PERŁY TARNOWA

PAŁAC ŚLUBÓW

Neogotycki pałac usytuowany przy ul. Gumńskiej 30 od lat przykuwa uwagę tarnowian i turystów zarówno swoim okazałym wyglądem, jak również ciekawą historią.

Pałac fabrykancki zbudowany został ok. 1880 r. dla rodziny Nalepów, będących właścicielami pobliskiej cegielni, kaflarni oraz fabryki świec. Jego projektantem był prawdopodobnie Karol Polityński młodszy.

Budowla oddaje ducha neogotyku angielskiego. Swoim kształtem jak i architektonicznym wystrojem jest bliska popularnym u nas w drugiej połowie XIX w. i w początkach XX w. kreacjom architektonicznym. Jest zbudowana na planie prostokąta, murowana, podpi-



niczona, parterowa, o tynkowanych ścianach, z dwoma bocznymi ryzalitami od frontu. Osobliwy wygląd podkreśla usytuowana po jej wschodniej stronie osmioboczna wieża narożna. Wnikliwy obserwator dostrzeże, że w dekoracji zastosowano ostre łuki otworów okiennych i wejściowych, blanki, schodkowe szczyty oraz arkadowe fryzy.

W wyniku bankructwa rodziny Nalepów (początek XX wieku) pałac wraz z fabrykami wystawiono na sprzedaż. Dobra te nabyła rodzina Goldmanów. Niestety w wyniku toczących się działań

wojennych (1914-1918) oraz na skutek działania nieuczciwych współników również i oni popadli w tarapaty finansowe. Wobec trudnej sytuacji materialnej, zdecydowali się wynajmować część pomieszczeń pałacu. W roku 1939 władze niemieckie zdecydowały się odebrać Goldmanom pałac oraz fabryki, które po II wojnie światowej upaństwowiono. Aktualnie pałac jest siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnobrzegu, powszechnie zaś nazywany jest Pałacem Ślubów.

(LB)

„Jad 2” Martyny Czech

– To twórczość afektywna, malarski kardiogram emocjonalnych poruszeń – tak o malarstwie Martyny Czech mówi kurator wystawy prac artystki Jakub Banasiak. Ekspozycję obrazów niezwykle utalentowanej tarnobrzegianki można oglądać w Biurze Wystaw Artystycznych w Tarnobrzegu od 3 lutego.



Ślodka, olej na płótnie, 160x120 cm., 2016

W opinii kuratora wystawy, malarstwo Martyny Czech „jest gęste od farby, a konfiguracje poszczególnych elementów tak osobliwe, że niejednokrotnie musi upłynąć chwila, zanim uświadomimy sobie na co patrzymy”. Naszym oczom na najbliższej wystawie ukażą się trzy motywy: kaźni zwierząt, toksycznych relacji z najbliższymi (najdalszymi?) oraz cielesności. „Jest to twórczość afektywna, swoisty malarski kardiogram emocjonalnych poruszeń” – przekonuje Jakub Banasiak. Zdaje się jakby sztuka była dla artystki biologicznym i naturalnym odruchem na podłę zachowania najbliższych, na cierpienie (własne i cudze), na niezabliżnione krzywdy. Jakby malowała „jadem”.

Martyna Czech urodziła się w 1990 r. w Tarnobrzegu. Jest absolwentką Wydziału Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach (dyplom główny z wyróżnieniem w Pracowni Malarstwa dr. hab. prof. ASP Andrzeja Tobisa; dyplom dodatkowy w Pracowni interpretacji literatury dr. hab. prof. ASP Grzegorza Hańderka).

Jej prace zostały wielokrotnie nagrodzone. Martyna Czech jest m.in. laureatką Grand Prix 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2015” w Galerii Bielskiej BWA w Bielsku-Białej (2015), finalistką Biennale Sztuki Młodych Rybie Oko 9 w Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej w Słupsku (2017), laureatką głównej nagrody w kategorii sztuki wizualne w konkursie Programu 3 Polskiego Radia „Talenty Trójki” (2017). Na swoim koncie ma również wystawę indywidualną „Pewne konflikty” w Galerii Potencja w Krakowie (2016) oraz własną prezentację obrazu „Swoja” w Galerii Pojedynczej w Katowicach (2017). Jest także uczestniczką wielu wystaw zbiorowych.

Wystawie towarzyszy katalog pod redakcją Jakuba Banasiaka, z reprodukcjami prac artystki, zdjęciami bielskiej ekspozycji i tekstami krytycznymi prof. Anny Markowskiej, Karoliny Majewskiej i Karoliny Plinty.

(LB)

Postępowanie musi być indywidualnie dobrane do pacjenta

Z lek. med. Katarzyną Schneider, neurologiem z Zespołu Przychodni Specjalistycznych rozmawia Lucyna Bielatowicz

Czym tak naprawdę jest migrena? Pytam, gdyż niektórzy mylą z nią np. napięciowe bóle głowy.

Migrena jest najczęściej występującą chorobą neurologiczną – rozpoznaje się ją u ok. 30-75% osób w gabinetach lekarzy rodzinnych. Polega na występowaniu napadowych, silnych bólów głowy o charakterze pulsującym, najczęściej połowicznych z towarzyszącymi charakterystycznymi objawami: nudnościami, wymiotami, nadwrażliwością na zapachy i dźwięki. Czasem towarzyszą jej inne objawy neurologiczne jak np. przemijające niedowłady, zaburzenia mowy. W części przypadków napady poprzedzone są aurą – najczęściej wzrokową – w postaci migocącego mroczka. Napady trwają wiele godzin, występują z różną częstością. Między napadami chorzy nie odczuwają żadnych dolegliwości. Choroba jest w części przypadków uwarunkowana genetycznie, dlatego często występuje rodzinnie oraz 3-krotnie częściej u kobiet niż u mężczyzn. Większość zachorowań występuje przed 35 rokiem życia ze szczytem między 30-40 rokiem życia, a jedynie u 3% populacji po 60. roku życia.

Co jest lub potencjalnie może być przyczyną występowania bólów migrenowych?

Migrena należy do tzw. pierwotnych bólów głowy, czyli takich, których objawy wynikają z zaburzeń czynnościowych różnych struktur mózgowych a nie są wynikiem ich uszkodzenia. Bezpośrednia zaś przyczyna jednoznacznie nie została ustalona. Do struktur tych należą: układ naczyniowy, układ nerwu trójdzielny, ośrodkowy w korze mózgu. Na układy te mają wpływ prawdopodobnie czynniki genetyczne i środowiskowe, które w nieustalony dotychczas sposób zmieniają okresowo ich czynność.

Jakie są najczęstsze rodzaje migreny?

Migrena ma bardzo bogatą symptomatologię i można w niej wyróżnić

szereg postaci. Istotę migreny stanowią bóle głowy (napady migrenowe), wśród których najczęstsze są napady bez aury. Rzadziej (u ok. 15%) występują napady z aurą, a u pojedynczych osób występują i inne rzadkie napady np. migrena połowiczoporażna. W czasie aury występuje niedowład połowiczny lub porażenie, które ustępuje przed wystąpieniem bólu głowy.

Mówi się, że lepiej zapobiegać niż leczyć. Czy możemy w jakiś sposób zapobiegać atakom migreny?

Zapobieganie wystąpieniu migreny polega przede wszystkim na wyeliminowaniu czynników prowokujących napady, które mogą być różne u różnych pacjentów, np. eliminowanie z diety produktów, po których zaobserwowano częstsze napady bólów głowy (np. czekolada, czerwone wino, cytrusy), ale też związków o działaniu naczynioaktywnym takimi jak serotonina, histamina, glutaminian sodu, fenyloalanina. Do innych czynników wyzwalających należą: stres, odprężenie po stresie, zmiany hormonalne w czasie miesiączki i jajczkowania, przyjmowanie leków hormonalnych, post, niedobór lub zbyt długi sen, gwałtowne wahania ciśnienia atmosferycznego, perfumy.

Migrena to nic przyjemnego. Jedni szukają „schronienia” w zaciemnionym pokoju, inni od razu sięgają po leki. Czy jest uniwersalny lub też sugerowany sposób postępowania podczas ataku migreny?

Nie ma uniwersalnego modelu leczenia. W zależności od częstości, siły napadów i rodzaju migreny postępowanie jest indywidualnie dobrane do pacjenta. Polega na połączeniu profilaktyki, edukacji pacjenta i zwrócenia jego uwagi na konieczność obserwacji napadów, czynników je wywołujących oraz istoty choroby, co w dużym stopniu przyczynia się do skuteczności leczenia.

Jeśli napady są częste i silne, wówczas stosuje się leczenie profilaktyczne far-

trzy Tyki profilaktyki



makologiczne. Są to leki z grupy leków przeciwdepresyjnych, przeciwpadaczkowych, blokerów kanałów wapniowych oraz beta-blokery. Doraźnie na występujące napady polecane są niesterydowe leki przeciwzapalne w odpowiednich dawkach, często połączone z lekami przeciwwymiotnymi oraz leki receptorowe Tryptany, które są uważane za najskuteczniejsze. Dobór leków jest indywidualny i zależy od wielu czynników, przeciwwskazań, innych stosowanych przez pacjentów leków.

Kiedy migrena może być niebezpieczna?

Wówczas, gdy dochodzi do przekształcenia się typowych napadowych bólów migrenowych głowy w codzienny ból głowy. Większość przypadków takiego przekształcenia pojawia się po nadużyciu leków przeciwbólowych lub ergotaminy. Zaniepokoić nas powinien także tzw. stan migrenowy, czyli ciężki napad migrenowy trwający ponad 72 godziny, powodujący pogorszenie ogólnego stanu chorego, odwodnienie – stan ten wymaga hospitalizacji. Objawy przetrwałej aury utrzymującej się ponad 60 minut również wymagają diagnostyki obrazowej. Kolejna niebezpieczna sytuacja występuje, gdy podczas napadu migrenowego dochodzi do trwałego niedokrwienia mózgu i badanie obrazowe ujawnia ognisko zawału mózgu.

Do kogo możemy się zwrócić, by zdiagnozować problem?

Najskuteczniejsze leczenie pod kontrolą specjalisty neurologa, który po zebraniu wywiadu i zbadaniu pacjenta zaleci dalsze postępowanie.

WARTO SKORZYSTAĆ

Kup bilet do TCK on-line



Możliwość zakupu biletu bez wychodzenia z domu – taką usługę, wychodząc naprzeciw potrzebom klientów, uruchomiło Tarnowskie Centrum Kultury. Bilety na najbardziej oblegane wydarzenia można teraz kupić za pośrednictwem Internetu.

Tarnowskie Centrum Kultury wprowadziło internetową sprzedaż biletów przede wszystkim na imprezy odbywające się w Piwnicach TCK. Dotyczy to m.in. koncertów i imprez kabaretowych, czyli takich wydarzeń, na które bilety do tej pory dostępne były wyłącznie w kasie Tarnowskiego Centrum Kultury. Dzięki nowej usłudze klienci nie muszą ustawiać się w dużych kolejkach, a żeby kupić bilety na najbardziej oblegane wydarzenia, potrzebny jest jedynie komputer lub smartfon z dostępem do Internetu. Sprzedaż biletów obsługuje firma Ekobilet, będąca obecnie liderem w obsłudze instytucji kultury w Polsce.

Bądź na bieżąco



Jeśli chcesz być na bieżąco, zapisz się do naszego bezpłatnego newslettera. Wystarczy, że zarejestrujesz swój adres e-mail w naszej bazie. Będziemy regularnie wysyłać ci najświeższe informacje zaczerpnięte bezpośrednio u źródła. Jak dołączyć do grona subskrybentów? Na stronie www.tarnow.pl kliknij w baner „TarNow”, znajdujący się z prawej strony witryny. Następnie wpisz swój adres e-mail w odpowiednim polu. Na swoją pocztę otrzymasz wiadomość z linkiem aktywnym, który należy kliknąć, by znaleźć się w naszej bazie.

Miasto z lotu ptaka

Chcesz zobaczyć Tarnów z nietypowej perspektywy? Dzięki fotografiom lotniczym wykonywanym pod kątem 45 stopni przy zastosowaniu kilku kamer można obejrzeć dowolny fragment miasta z kilku stron. Aplikację z ukośnymi fotomapami miasta opracowała tarnowska firma MGGP Aero.

Urząd miasta udostępnia wszystkim mieszkańcom oraz internautom nowe dane przestrzenne Tarnowa. Zostały one opracowane na podstawie nalogów wykonanych w ubiegłym roku. Ortofotomapa i zdjęcia ukośne pozwalają każdemu obejrzeć

dowolny fragment miasta z kilku stron. Oprócz ciekawych krajobrazów, aplikacja umożliwia zmierzenie wysokości i szerokości budynków oraz powierzchnię wskazanych obiektów. Jak tłumaczą autorzy serwisu, analizowanie przestrzeni miejskiej jest możliwe nie tylko z góry w widoku pionowym, ale także z południa, północy, wschodu i zachodu. Internauci mogą obejrzeć każdą fasadę budynku. Wszystko dzięki technologii zdjęć ukośnych, która polega na fotografowaniu pod kątem około 45 stopni każdego fragmentu miasta z zastosowaniem kilku kamer. Zdjęcia można oglądać na stronie: <http://tarnow.ukosne.pl/>

Wypożyczalnia czytników e-booków

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Juliusza Słowackiego wypożyczyć można czytniki e-booków. Dzięki tej ofercie czytelnicy mogą skorzystać z książek oferowanych w bezpłatnych bazach internetowych, których w „sieci” pojawia się coraz więcej.



W MBP dostępne są modele PocketBook Lux 3. Wypożyczyć można je za kaucją w wysokości 100 złotych (jest ona zwracana tuż po zwrocie sprawnego i nieuszkodzonego czytnika wraz z kompletem akcesoriów) na trzydzieści dni, z możliwością prolongaty nie dłużej niż o kolejny miesiąc. Przedłużenie wypożyczenia możliwe jest jedynie pod warunkiem, że sprzęt nie został wcześniej zarezerwowany przez kogo innego. Po wypożyczeniu, czytelnicy mogą korzystać z e-booków udostępnionych na urządzeniu, jak również wgrywać swoje książki elektroniczne. Te ostatnie przed zwrotem trzeba jednak usunąć. Aby wypożyczyć czytnik należy dokonać jego rezerwacji: osobiście w siedzibie biblioteki, telefonicznie (688 80 21 wewnętrzny 29 lub 28) lub za pomocą poczty elektronicznej (czytniki@biblioteka.tarnow.pl)

O tym, co dzieje się w mieście, dowiesz się najszybciej z mediów społecznościowych. Polub profil Mój Tarnów na Facebooku, Instagramie i Twitterze. Teraz żadna informacja Cię nie ominie.

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Nowa 4,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 688-28-70,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Czy operator ma obowiązek świadczyć usługę telefoniczną w miejscu zamieszkania abonenta?

Nie, operator nie ma takiego obowiązku.

Jak przenieść numer telefonu do nowego operatora?

Aby przenieść numer telefonu do innego operatora, abonent powinien zgłosić się do nowego, wybranego przez siebie dostawcy usług. Nowy dostawca załatwi formalności związane z przeniesieniem, w tym te dotyczące rozwiązania umowy z dotychczasowym operatorem.

Czy można przenieść numer komórkowy do sieci stacjonarnej i odwrotnie?

Nie, numery telefonów komórkowych mogą być przenoszone tylko w ramach sieci mobilnej, natomiast numery stacjonarne tylko na danym obszarze geograficznym.

Czy można zablokować kartę SIM w przypadku jej zgubienia lub kradzieży?

Tak, może ona zostać zablokowana przez operatora. W tym celu należy zgłosić się do biura obsługi klienta i wydać stosowną dyspozycję.

Czy korzystanie z ogólnodostępnych hotspotów Wi-Fi jest bezpieczne?

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi w tym zakresie. Moim zdaniem należy unikać korzystania z nich w sytuacji sprawdzenia np. kont bankowych, itp.

W jakim terminie abonent może złożyć reklamację?

Reklamacja usługi telekomunikacyjnej może być złożona do operatora w terminie 12 m-cy od dnia wystąpienia nieprawidłowości.

Nowa oferta dla niepełnosprawnych

Gmina Miasta Tarnowa wraz z początkiem roku uruchomiła nowy projekt skierowany do osób niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym z Tarnowa i subregionu tarnowskiego pn. „Od bierności do aktywności” w Centrum Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej – Zakład Aktywności Zawodowej „Słoneczne Wzgórze”.

– Aktualnie najważniejszym i najpilniejszym zadaniem jest organizacja naboru kandydatów. W następnej kolejności rozpoczyna się prace związane z opracowaniem indywidualnych ścieżek rozwoju dla poszczególnych uczestników, prace nad harmonogramem i tematyką szkoleń – mówi Agnieszka Hulska, asystent koordynatora projektu. Informacje o naborze i formularz rekrutacyjny dostępne są w biurze projektu i na stronie ZAZu. Formularz zostanie również zamieszczony na stronie www.tarnow.pl. Na zgłoszenia osób chętnych do udziału w projekcie czekamy do 7 lutego, nie wykluczamy też, że zorganizujemy rekrutację uzupełniającą – dodaje.

Uczestnicy projektu wezmą udział w indywidualnie dobranych szkoleniach. Odbędą również staże, dzięki którym nabędą oni kompetencje, zwiększające ich szanse na zatrudnienie, zgodnie z ich możliwościami i potrzebami. Część z osób korzystających ze staży i szkoleń znajdzie zatrudnienie w Zakładzie Aktywności Zawodowej powstającym w Parku Sanguszków. – Jako miasto czujemy się społecznie odpowiedzialni. Naszym zadaniem jest inicjować i realizować przedsięwzięcia skierowane do wszystkich grup społecznych, w tym do osób niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem. Projekt „Od bierności do aktywności” jest jednym z tego typu działań – mówi Roman Ciepiela, prezydent miasta Tarnowa. Więcej informacji nt. projektu można uzyskać pod numerem telefonu 14 639 30 35 lub w siedzibie biura przy ul. Wekslarskiej 2.

(LB)



BILANS MIESIĄCA

Rozpowszechnią dorobek myśli Jana Pawła II

W ramach Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej rozpoczął działalność Uniwersytet Nauczania Społecznego Jana Pawła II. Celem instytucji jest popularyzacja myśli i wskazań Jana Pawła II oraz wzmocnienie świadomości ludzi na temat ważnych rocznic przypadających w roku 2018: 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 40-lecia wyboru na stolicę Piotrową kardynała Karola Wojtyły. Uniwersytet jako instytucja jest adresowany do wszystkich osób powyżej 18 roku życia, które chcą się rozwijać i żyć bardziej świadomie, zwłaszcza dla osób z Akcji Katolickiej, KSM-u, ruchów i stowarzyszeń kościelnych, członków parafialnych rad duszpasterskich

z terenu diecezji tarnowskiej. Wykłady będą prowadzone w Tarnowie, Nowym Sączu, Bochni, Mielcu oraz Krużlowej.

SOR w innym budynku

Szpitalny Oddział Ratunkowy przy Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza w Tarnowie zmienił siedzibę. Ma to związek z rozpoczętym remontem dotychczasowych pomieszczeń SOR, który na czas remontu przeniesiony został na parter budynku B. Remont SOR to kolejny etap realizacji zadania „Przebudowa i rozbudowa infrastruktury Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wraz z Łądowniskiem dla śmigłowców ratunkowych Szpitala Wojewódzkiego im. Św. Łukasza SP ZOZ w Tarnowie”, którego koszt wy-

niesie ponad 7,5 miliona złotych. Remont potrwa do końca 2018 roku.

Kolorowe soboty

27 stycznia odbyła się pierwsza z „Kolorowych sobót” zorganizowanych przez Zespół Przychodni Specjalistycznych. Inicjatywa ma na celu ułatwić mieszkańcom kontakt ze służbą zdrowia. W ostatnią sobotę stycznia można było bezpłatnie dokonać badania USG niemowląt. Kolejna akcja – poświęcona wadom postawy – odbędzie się 17 lutego w przychodni przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Na marzec zaplanowano badania spirometryczne i konsultacje alergologiczne, kwiecień przeznaczony będzie na diagnostykę okulistyczną, a maj na badania słuchu.

(LB, SM)

porady
nie od parady

Terapia EEG biofeedback

Niewiele osób wie, co oznacza obco brzmiące słowo biofeedback i jak je wymawiać. A to po prostu biologiczne sprzężenie zwrotne, informacja od własnego organizmu.

Terapia EEG biofeedback zdobyła w ostatnich latach dużą popularność. Pomysł zrodził się, jak wiele innych, w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 70. XX wieku. Nie chodziło jednak o leczenie zaburzeń, czy pomoc w pokonywaniu trudności. Celem przyświecającym stworzeniu terapii było rozwijanie zdolności umysłu i podnoszenie sprawności intelektu najlepszych z najlepszych, czyli... amerykańskich astronautów. Udało się – powstała innowacyjna metoda treningu mózgu. Po astronautach zaczęli z niej korzystać sportowcy i bogaci menadżerowie. W jakim celu? – aby osiągać maksymalną wydolność, dosięgać szczytów swoich możliwości, a nawet je przekraczać. Z czasem postanowiono spróbować działania treningów EEG biofeedback wobec zwykłych ludzi, chcących po prostu funkcjonować lepiej – w szkole, pracy, a także wobec osób z trudno-

ściami w skupieniu na stojących przed nimi zadaniach i zapamiętywaniu informacji. Zaproponowano ją również dzieciom. Terapia umożliwia wytrenowanie mózgu tak, by szybciej i skuteczniej mobilizował się do skupiania i zapamiętywania wtedy, gdy tego potrzebujemy. Umysł po treningu potrafi w dodatku głęboko się zrelaksować. Jak to osiągnąć? Każdy robi to sam, gdyż jest to forma autotreningu, wsłuchując się w komunikaty, jakie wysyła do niego jego mózg. Siedzi zrelaksowany w wygodnym miękkim fotelu i patrzy na widoczną na ekranie grę komputerową. Terapia trwa prawie godzinę, dwa razy w tygodniu, przez kilka miesięcy. Bajka? Nic podobnego! Początkowo terapia była bardzo kosztowna, prowadzona w prywatnych gabinetach i dostępna dla niektórych. Z czasem znana też pod bardziej przyjaźnie brzmiącą nazwą neuroterapia, stała się osiągalna dla wszystkich. Istnieją bowiem miejsca, gdzie udział w niej można wziąć bezpłatnie. Do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tarnowie dzieci i młodzież przychodzą na terapię EEG biofeedback od 2009 roku. **Łącznie w 7560 godzinach treningów wzięło udział 328 osób. W kolejce czeka 54 chętnych. Każdy jest mile widziany.**

AGNIESZKA OSTROWSKA-KNOT, PSYCHOLOG, EWA FALISZEK-PODGÓRSKA, PSYCHOLOG, NEUROTERAPEUTKI
W PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ W TARNOWIE

ekspresowe pytania

Problem dotyczy różnych osób w różnym wieku

O pracy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z Jerzym Kuczkowskim rozmawia Lucyna Bielatowicz

Jaki jest zakres działań Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych?

Jednym z zadań Komisji jest podejmowanie działań zmierzających do podjęcia przez osobę nadużywającą (uzależnioną) alkoholu leczenia odwykowego. Procedurę zobowiązania do podjęcia leczenia odwykowego można rozpocząć w stosunku do osoby spełniającej przesłanki zawarte w art. 24 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Tymi przesłankami są: rozkład życia rodzinnego, demoralizacja małoletnich, systematyczne zakłócanie spokoju i porządku publicznego oraz uchylanie się od pracy. Jeżeli chodzi o ostatnią przesłankę to sprawa jest bardzo dyskusyjna, biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku pracy. Aby taką procedurę można było rozpocząć do Komisji musi wpłynąć wniosek, w którym należy opisać sytuację osoby w zakresie nadużywania alkoholu inne informacje mające znaczenie w prowadzonym po-

stępowaniu tj. interwencje policyjne, założenie Niebieskiej Karty itp.

Z jakimi ograniczeniami najczęściej spotyka się Komisja?

Komisja działa tylko i wyłącznie na podstawie przepisów zawartych w ww. cytowanej ustawie. Przepisy te są wystarczające do prowadzenia postępowania. Komisja nie może sama bezpośrednio kierować na leczenie, a jedynie motywować daną osobę do podjęcia takiego leczenia.

Ile osób aktualnie obejmujecie pomocą?

Liczba ta jest ruchoma i zależna jest od liczby wpływających wniosków. W skali roku waha się ona od 120 do 170, ale pamiętam, że był rok w którym wniosków, jakie wpłynęły do Komisji, było 202. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że **Komisja zajmuje się nie tylko osobami uzależnionymi, ale również ich rodzinami i mam tu na myśli osoby współuzależnione, które też szukają**



pomocy. Osoby te są motywowane do udziału w różnych grupach wsparcia, gdzie są specjaliści zajmujący się właśnie takimi sprawami.

Jak ta liczba kształtuje się na przestrzeni ostatnich 5 lat?

Liczby kształtują się następująco: 2013 r. – 146 wniosków, 2014 r. – 136 wniosków, 2015 r. – 115 wniosków, 2016 r. – 159 wniosków, 2017 r. – 125 wniosków. W roku bieżącym do 19 stycznia wpłynęło 8 wniosków i na tzw. „biegu” prowadzonych jest 58 postępowań.

Jak ta skala kształtuje się w przedziale wiekowym?

Skala wieku jest bardzo zróżnicowana i nie prowadzi się takiej statystyki. W prowadzonych postępowaniach stwierdza się, że znaczna większość osób uzależnionych od alkoholu, czy też mających problemy natury nadmiernego spożywania alkoholu to mężczyźni. Problem ten dotyczy również kobiet, ale jest to zdecydowanie mniejszy odsetek. Jeżeli chodzi o przedziały wiekowe to kształtuje się to (jako największy odsetek) pomiędzy 30 a 50 rokiem życia. Zdarzają się też, że osoby poniżej 25 roku życia i powyżej 50 czy też 60 roku życia. Jak sami widzimy problem ten dotyczy różnych osób i w różnym wieku.

PREZENTACJE



Stoją od lewej: Jan Kaczówka, Leon Mikosiński, Oliwier Dara, Michał Hałoń, Ignacy Wrona, Filip Fołta, Maks Pobiegło, trener Marcin Krawczyk, siedzą od lewej: Filip Ciupryk, Konrad Mróz, Wojciech Kaczówka, Antek Koćwin, Borys Kruk, Szymon Mikulski, leżą od lewej: Patryk Gąsior i Michał Kozłowski. Nieobecni na zdjęciu: Karol Duż, Igor Staniec, Igor Bigos, Kamil Kudroń, Kacper Kruk, Szymon Gębiś, Marcel Latocha i Jan Kielbasa.

Grają lepiej niż mówią to rezultaty

Żaki Tarnowskiej Akademii Piłkarskiej w turnieju Futsal KIDS Festival straciły tylko jedną bramkę

Chłopcy trenujący w zespole żaków Tarnowskiej Akademii Piłkarskiej wspólne treningi pod okiem trenera Marcina Krawczyka i jego asystenta Macieja Plezi, rozpoczęli w sierpniu ubiegłego roku. We wrześniu do szesnastki młodych piłkarzy, doszło siedmiu kolejnych potencjalnych następców Roberta Lewandowskiego i grupa ta obecnie liczy dwudziestu trzech zawodników. W zdecydowanej większości są to chłopcy urodzeni w roku 2009, jedynym wyjątkiem jest Wojtek Kaczówka, który dopiero w tym roku obchodził będzie siódme urodziny. – *Dla większości z chłopaków jest to pierwszy kontakt z treningami w klubie. Jedynie czterech z nich: Oliwier Dara, Karol Duż, Michał Hałoń oraz Szymon Mikulski, w poprzednim sezonie trenowało w naszym klubie z zawodnikami z starszego rocznika* – mówi Marcin Krawczyk. Chrzest bojowy, żaki TAP przeszły w rozgrywkach, organizowanej przez Tarnowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, Ligi Młodych Orłów. We wrześniowych turniejach, w pierwszej drużynie oprócz wspomnianej na wstępie czwórki „rutyniarzy” zagrali: Igor Staniec, Filip Ciupryk, Szymon Gębiś i Marcel Latocha, barwy drugiego zespołu reprezentowali

natomiast: Jan Kaczówka, Wojciech Kaczówka, Michał Kozłowski, Igor Bigos, Jan Kielbasa, Leon Mikosiński, Kacper Kruk i Kamil Kudroń. – *Chłopcy z drugiej drużyny zakończyli pierwszy turniej bez przegranej, pierwszy zespół doznał natomiast jednej tylko porażki, przegrywając 1-2 z Okocimskim Brzesko. Mecz ten zapadł mi w pamięci ze względu na pozycyjny atak, po którym objeśliśmy prowadzenie* – wspomina pierwsze występy swoich podopiecznych, trener żaków TAP. Mecze rozegrane we wrześniu dostarczyły szkoleniowcom sporo informacji o zawodnikach oraz umożliwiły dokonanie pewnych zmian kadrowych w składzie. Zaowocowało to kolejnymi niezłymi występami obu zespołów, choć nieraz gra była lepsza niż rezultaty. – *Bodaj najlepiej widoczne było to w meczach pierwszej drużyny z AP Brzesko. Graliśmy z nimi trzy razy i trzy razy przegraliśmy, a mecz za każdym razem wyglądał identycznie – atakowaliśmy w swoim stylu, ale byliśmy bardzo nieskuteczni, a przeciwnicy łatwo zdobywali bramki* – wspomina Marcin Krawczyk. Grę lepszą niż osiągnęte wyniki zaprezentowali młodzi piłkarze Tarnowskiej Akademii Piłkarskiej również w listopa-

dowych turniejach w Dąbrowie Tarnowskiej i w Rzeszowie. Starty w nich nie były jednak bezowocne. W Dąbrowie Tarnowskiej z bardzo dobrej strony pokazał się Kamil Kudroń. W Rzeszowie, gdzie ze względu na niewielkie wymiary boiska tarnowianie nie mogli wykorzystać swojego największego atutu, czyli ataku skrzydłami, MVP turnieju został natomiast świetnie spisujący się przy obronie rzutów karnych, Kacper Kruk. W rzeszowskim turnieju przy odrobinie szczęścia tarnowianie mogli zresztą wygrać grupę, stało się jednak odwrotnie. Z bardzo dobrej strony pokazali się natomiast reprezentanci TAP w rozgrywanym z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy turnieju Futsal KIDS Festival. W zawodach odbywających się w hali na ul. Gumńskiej, podopieczni trenera Krawczyka nie tylko wygrali wszystkie mecze, ale stracili w nich zaledwie jedną bramkę. Warto dodać, że mimo młodego wieku, chłopcy bardzo poważnie podchodzą do odbywających się trzy razy w tygodniu treningów, które obecnie mają miejsce w hali Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tarnowie.

(SM)

W SZATNI

Łukasz Stawarz

Nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 24 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Mikołaja Kopernika w Tarnowie, były koszykarz tarnowskiej Unii, obecnie trener koszykarskich grup młodzieżowych w klubie MUKS 1811 Unia Tarnów. Żonaty z Magdaleną, ojciec dwóch córek – siedmioletniej Aleksandry i czteroletniej Agnieszki.

Ulubiona dyscyplina

Bezapelacyjnie koszykówka, żona ostatnio mówi, że za dużo już jest jej w domu...

Najważniejsze wydarzenie

Prywatnie – z pewnością narodziny moich dwóch córek. Sportowo – zdobycie złotego medalu w Mistrzostwach Polski kadetów w roku 1997 i wywalczenie wicemistrzostwa Polski juniorów cztery lata później. Jeżeli chodzi natomiast o sukcesy trenerskie to mam nadzieję, że wszystko jeszcze przede mną.

Najbardziej bolesna porażka

Chociaż od tego czasu minęło już ponad dziesięć lat, do dzisiaj pamiętam przegrany w ostatniej sekundzie mecz w półfinałach Mistrzostw Polski juniorów starszych w Szczecinie. Prowadzony przeze mnie zespół grał wtedy z Pogonią Ruda Śląska i przegraliśmy jednym punktem, co spowodowało że nie awansowaliśmy do finałów Mistrzostw Polski.

Najlepszy sportowiec

Od moich młodzieńczych lat jest nim nieprzerwanie znakomity amerykański koszykarz Michael Jordan. Często podaję go jako przykład i wzór do naśladowania dla moich młodych podopiecznych.

Trenerski autorytet

Na pewno jest wielu szkoleniowców, na których można się wzorować. Jednym z nich jest mój tato, Janusz – trener ko-

szykówki – z którym zawsze mogę porozmawiać i wymienić uwagi dotyczące pracy trenerskiej.

Sport i pieniądze

Trenując grupy młodzieżowe, jak ma to miejsce w moim przypadku, robi się to z pasji, a nie dla pieniędzy. Z pewnością najważniejsze jest, aby jak najwięcej dzieci i młodzieży trenowało koszykówkę, a w przyszłości przynajmniej część z nich zaistniała w sporcie na najwyższym poziomie.

SPRINTEM

Były bramkarz piłkarskiej drużyny Unii Tarnów, Karol Dybowski podpisał trzyletnią umowę z ekstraklasowym Piastem Gliwice. Dwudziestojednoletni zawodnik jest wychowankiem Jutrzenki Wierchosławice. Do Unii trafił w 2009 roku i w latach 2014-2016 rozegrał 29 spotkań w trzeciej lidze. Od sezonu 2016/17 reprezentował barwy drugoligowej Siarki Tarnobrzeg, występując w 58 meczach (53 ligowych i pięciu Pucharu Polski).

Bardzo udanie weszły w nowy rok pierwszoligowe siatkarki Grupy Azoty PWSZ Tarnów. W pierwszych trzech meczach po świąteczno-noworocznej przerwie, tarnowianki odniosły komplet zwycięstw. Po wygranych na własnym parkiecie 3-1 z Uni Opole i 3-0 z SMS PZPS Szczyrk, w trzecim spotkaniu podopieczne trenera Michała Betleji zwyciężyły na wyjeździe 3-2 AZS AWF Warszawa. Osiem punktów zdobytych w tych spotkaniach pozwoliło tarnowiankom na awans w tabeli na szóste miejsce.

Wychowanek Tarnovii Mateusz Klich został na pół roku wypożyczony z Leeds United do grającego w holenderskiej ekstraklasie FC Utrecht. Dla dziesięciokrotnego reprezentanta Polski będzie to trzeci już w karierze holenderski klub. W poprzednich latach występował bowiem w PEC Zwolle oraz w Twente Enschede.

Męska drużyna AZS PWSZ Tarnów zapewniła sobie srebrny medal Akademickich Mistrzostw Małopolski w futsalu. W finałowym turnieju rozegranym w Krakowie, podopieczni trenera Krzysztofa Tomalskiego w półfinale pokonali 4-0 (1-0) AZS PWSZ Nowy Sącz, w spotkaniu o pierwsze miejsce ulegli natomiast 1-5 (0-4) drużynie AZS AGH.

Piłkarze ręczni MKS Pałac Młodzieży MPEC Tarnów zwyciężyli w rozegranym w Krakowie turnieju barażowym i zapewnili sobie awans do 1/16 finału Mistrzostw Polski juniorów. W Krakowie, podopieczni trenera Bartosza Bommersbacha wygrali 31-27 z UKS Krakowiak 85 Kraków oraz pokonali 38-29 MOSiR Bochnia.

Pięściarz TSB Tiger, Damian Kiwior (69 kg) wśród seniorów oraz jego klubowy kolega Maciej Basta (48 kg) wśród kadetów, znaleźli się na pierwszych miejscach w rankingu Polskiego Związku Bokserskiego za 2017 rok.

(SM)



Gdy klub działa sprawnie, sukcesy są kwestią czasu

Z Wojciechem Nowakiem, nowym prezesem KU AZS Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie, rozmawia Stefan Mikulski

Mówią, że sport ma Pan w genach...

To prawda. Moi rodzice to tarnowscy lekkoatleci Danuta Mysiak-Nowak i Kazimierz Nowak. Mama była utalentowaną wieloboistką, trenowaną przez legendarnego w środowisku sportowym Emila Wzorka. Zdobyła m.in. mistrzostwo Polski juniorów, była w kadrze olimpijskiej. Tato był nie mniej utalentowanym skoczkiem w dal. Aż do ubiegłego roku, jego rekord życiowy 7.53 m był najlepszym wynikiem uzyskanym przez zawodnika tarnowskiego klubu. Historyczny rekord pobił dopiero podczas ubiegłorocznych mistrzostw Europy juniorów – i to przy mocnym, sprzyjającym wietrze – Mateusz Różański, nawiąsłem mówiąc zawodnik AZS PWSZ. Ze sportem miałem więc do czynienia od najmłodszych lat. Bardzo dużo się o nim w domu mówiło, stąd też był i jest on dla mnie naturalną i oczywistą, bardzo ważną częścią życia.

Sam próbował Pan swoich sił w jakiejś dziedzinie sportu?

W dzieciństwie uprawiałem piłkę nożną, byłem trampkarzem tarnowskiej Unii, ale ze względu na problemy z kolanami musiałem wcześniej zrezygnować. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku miałem też krótką przygodę ze wspinaczką. Niestety, nie zdecydowałem się wtedy bardziej zainteresować tym sportem, zwyciężyło zainteresowanie komputerami. Do wspinaczki wróciłem dopiero po ponad dekadzie, ale za to uprawiam ją do dziś. Jest to dla mnie sposób na utrzymanie kondycji fizycznej, ale i na odreagowanie stresu.

Jakie dyscypliny najbardziej interesują Pana jako kibica?

Z zainteresowaniem śledzę sport krajowy i zagraniczny. Oczywiście najwięcej uwagi poświęcam wspinaczce sportowej we wszystkich odmianach. Zaraz za nią jest lekka atletyka. Jestem sędzią tej dyscypliny specjalizującym się w skokach. Na zorganizowanych we wrześniu ubiegłego roku otwartych mistrzostwach Tarnowa w lekkiej atletyce prowadziłem konkurs skoku wzwyż.

W jaki sposób trafił Pan do AZS PWSZ i jakie były „szczeble” w Pana drodze do funkcji prezesa?

Miałem to szczęście, że będąc jeszcze studentem PWSZ uczestniczyłem w spotkaniu założycielskim uczelnianego AZS. Ze wstydem muszę jednak przyznać, że na zebranie trafiłem z kolegą z roku przez przypadek, zrobiliśmy sobie „wolne” od jednego z wykładów. Do klubu wróciłem w 2005 roku, już jako pracownik tarnowskiej uczelni. Zaproponowano mi włącznie się w życie organizacyjne. Objąłem funkcję sekretarza i sprawowałem ją aż do grudnia ubiegłego roku, ściśle współpracując z dotychczasowym prezesem, Janem Salamonem. Równoległe, od roku 2009 zajmowałem się budowaniem sekcji wspinaczki sportowej, zostając jej kierownikiem. Zaczynaliśmy nieśmiało, od pierwszych sukcesów Jędrzeja Komosińskiego w rywalizacji szkół wyższych. Dość szybko zdecydowaliśmy się wziąć udział w rywalizacji wyczynowej. Dziś sekcja może poszczycić się tytułami mistrzów Polski, Europy i świata – zarówno seniorskimi, jak i juniorskimi. Gdyby ktoś w roku 2009 powiedział, że tyle osiągniemy, to mimo wrodzonego optymizmu nie uwierzyłbym.

W ostatnim czasie sportowcy AZS PWSZ osiągnęli sporo sukcesów. Nie obawia się Pan, że o powtórzenie tych wyników może nie być łatwo?

Ostatnie lata to rzeczywiście pasmo wyjątkowych sukcesów – medal igrzysk paraolimpijskich, medale mistrzostw świata i Europy, sukcesy w sporcie akademickim. Wychodzę jednak z założenia, że są one efektem ciężkiej pracy zawodników i trenerów, którym stworzone odpowiednie warunki treningowe. Zarówno ja, jak i zarząd mamy więc zamiar koncentrować się na pracy organizacyjnej, na tym, aby w pełni wykorzystywać potencjał, jakim dysponujemy. Mówię o potencjale ludzkim oraz



doskonałym zapleczu: hali, pływalni, ścianie... Jeśli klub będzie funkcjonował tak, jak do tej pory – będą również sukcesy sportowe. Nie czuję jednak presji wyników. Najważniejsze by AZS PWSZ sprawnie funkcjonował.

Czy podczas tej kadencji przewiduje Pan jakieś zmiany w funkcjonowaniu klubu?

Podstawowy obszar naszej działalności to sport akademicki. Naszym zadaniem jest przygotowanie studentów do rywalizacji w tzw. „ampach”, czyli Akademickich Mistrzostwach Polski. Jako sekretarz poznałem specyfikę tej działalności od podszewki. Z kolei w rywalizacji w sporcie wyczynowym biorą na dziś udział dwie sekcje – lekkiej atletyki i wspinaczki. I tu radzimy sobie świetnie, nie ma potrzeby wymyślania rzeczy nowych, czy ulepszenia czegoś, co funkcjonuje bardzo dobrze. Chcemy jednak podjąć nowe wyzwania – są to chęć utworzenia Akademickiego Centrum Szkolenia Sportowego oraz umożliwienie studentom rywalizacji w coraz popularniejszym e-sporcie.

W momencie, gdy po zakończeniu kadencji będzie Pan w imieniu Zarządu składał sprawozdanie z działalności, co chciałby Pan móc powiedzieć delegatom?

Melduję wykonanie zadania! (*śmiech*). A poważnie, to od tego co powiem, ważniejsze będzie dla mnie to, co od nich usłyszę, to, że nie zawiodłem zaufania, jakim mnie obdarzyli.

UWAGA TALENT

ANDRZEJ WICHEREK

Druga połowa lutego to najwyraźniej termin sprzyjający rodzeniu się w Tarnowie utalentowanych zawodniczek i zawodników uprawiających piłkę ręczną. Niedawno prezentowaliśmy w tej rubryce urodzoną właśnie w tym okresie Wiktorię Kostuch, obecnie pora na przedstawienie młodszego od niej o trzy dni Andrzeja Wichereka, który pełnoletność osiągnie 21 lutego.

Lewy rozgrywający drużyny juniorów MKS Pałac Młodzieży MPEC Tarnów jest uczniem drugiej klasy (o profilu matematyczno-fizycznym) w I Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie. Piłkę ręczną rozpoczął trenować w czwartej klasie szkoły podstawowej, jego przygoda z szczypiorniakiem trwa już więc już ósmy rok – *Na początku trenowałem judo, ale znudziło mi się to. Rodzice nie chcieli, żebym cały dzień siedział w domu i zapisali mnie do Pałacu Młodzieży na treningi piłki ręcznej. Spodobało mi się ten sport i tak już zostało – wspomina Andrzej Wicherek swój pierwszy kontakt z piłką ręczną.*

Jego pierwszym trenerem był Tomasz Ciapała i to właśnie z tym szkoleniow-

cem sięgnął po pierwsze sukcesy. W roku 2013, w rozgrywanym w Ostrzeszowie i w Kępnie finałowym turnieju o Puchar Związku Piłki Ręcznej w Polsce (czyli w nieoficjalnych Mistrzostwach Polski chłopców), drużyna Pałacu sięgnęła po siódme miejsce w Polsce, a Andrzej Wicherek został uznany najlepszym lewym rozgrywającym zawodów. W drugiej klasie gimnazjum bohater tego tekstu występował nadal w zespole trenera Ciapały, równocześnie zaczął jednak także grać z kolegami ze starszego rocznika w drużynie trenera Bartosza Bommersbacha. Trafił również do kadry Małopolski, z którą w 2016 roku zdobył szóste miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, a w poprzednim sezonie występował w zespole MKS PM MPEC Tarnów, który awansował do czołowej ósemki Mistrzostw Polski juniorów młodszych. W zakończonych niedawno Mistrzostwach Europy mężczyzn lewy rozgrywający MKS PM MPEC kibicował Danii, w tej drużynie gra bowiem jego sportowy idol, rozgrywający Mikkel Hansen –



Zawodnik ten ma bardzo dużą swobodę w poruszaniu się na boisku, rzuca dużo bramek, a w ważnych momentach potrafi wziąć ciężar gry na siebie – mówi Andrzej Wicherek. Pytany o swoje najmocniejsze strony wymienia natomiast szybkość, zwrotność i swobodę w zdobywaniu bramek, dodając równocześnie, że musi zdecydowanie popracować nad grą w obronie. – *Andrzej nim trzy lata temu trafił do mnie występował po obu stronach rozegrania, ja usystematyzowałem go jako lewego rozgrywającego. Już w poprzednich rozgrywkach był czołowym strzelcem drużyny, zdobywając dużo bramek dzięki swojej szybkości, dynamice i wyskokowi. W tym sezonie prezentuje bardzo dobrą skuteczność, oddając 14-15 rzutów potrafi zdobyć 10-12 bramek w meczu. Jego forma po prostu eksplodowała – mówi jego obecny trener, Bartosz Bommersbach.*

Andrzej Wicherek w przyszłym roku skończy wiek juniora, nie chciałby jednak kończyć przygody z piłką ręczną. – *Na pewno wybieram się na studia i w związku z tym wyjadę z Tarnowa, mam jednak nadzieję, że uda mi się pogodzić naukę z dalszą grą w jakiejś drużynie. Wierzę, że trafią się jakieś oferty i będę mógł kontynuować karierę, zbyt dużo czasu poświęciłem bowiem tej dyscyplinie sportu, aby kończyć występy w wieku 19 lat – dodaje.*

(SM)

SPORTOWY FLESZ



Fot. Artur Gawle

Możesz grać, nie masz gorączki...

LUDZIE TARNOWA

JERZY PAL

Wykształcenie: wyższe podyplomowe, mgr sztuki, menedżer

Wiek: wciąż wzwyż ;-)

Rodzina: syn Piotr i wnuk Tymoteusz

Miejsce pracy: Teatr im. Ludwika Solskiego w Tarnowie

Samochód: Skoda – lat 3

Zainteresowania: praca zawodowa, czytanie, wymyślanie nowych programów dla mojego Tarnowskiego Kabaretu Literackiego NaTenCzas. Aktualnie pracuję nad czwartym programem ;-)

DLACZEGO TARNÓW?

To mój powrót do korzeni (dziadkowie pochodzą spod Tarnowa, rodzice kończyli szkoły średnie w Tarnowie, ja jestem pierwszym pokoleniem krakowskim). Ale najważniejsze, co mnie ściągnęło do Tarnowa to... zaproszenie ś.p. Edwarda Żentary. Zaproszenie, z którego bardzo się ucieszyłem, bo już wtedy to, co się działo artystycznie w teatrze było interesujące. Z radością pojawiłem się w sztuce „Brat Naszego Boga”.

Z NATURY JESTEM...

pracoholikiem z tendencją do leniuchowania ;-). Jak pracuję to na maxa, a jak mam wolne, to nic mnie nie oderwie od łóżka ;-)

MAM SŁABOŚĆ DO...

komplementów, braw (to w teatrze); czekolady, gdy nikt nie widzi; imprezowania ze znajomymi w Jaworkach, a przede wszystkim – w czasie wolnym – do wnuka Tymka! ;-)

MOJA ULUBIONA LEKTURA...

„Filary świata” Terry Goodkind’a (o właśnie przeczytałem, że wyszedł 9 tom!)

MOJA PASJA...

Nie będę odkrywcy – jeżeli moją pracę ktoś próbowałby wykonywać bez pasji to lepiej niech idzie gdzie indziej, gdyż kasy, wypoczynku i życia bez stresu tu nie znajdzie... W dodatku całe życie musi się uczyć... nowych ról ;-)

NAJWIĘKSZE MARZENIE...

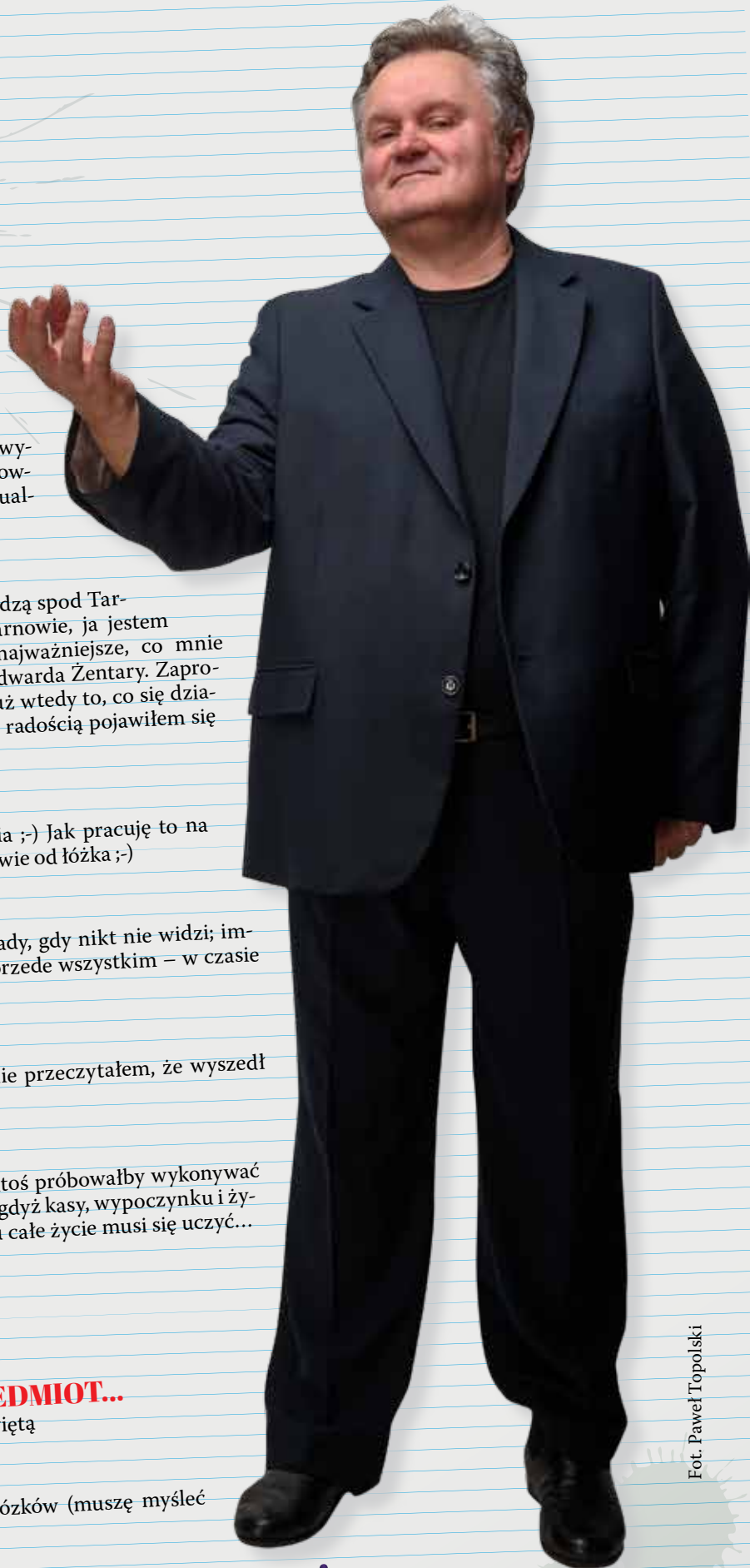
sympatia widzów

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT...

zegarek Wostok na Pierwszą Komunię Świętą

MIASTO ZA 25 LAT...

z większą ilością zjazdów i wind dla wózków (muszę myśleć o sobie i o kolegach ;-)



Fot. Paweł Topolski